Nr. 90. Piątek, 20. Kwietnia 1900. Rok 90.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej c. i k. radcy legacyjnemu pierwszej kategoryi Leopoldowi hr. Bolesta Koziebrodzkiemu przyjąć i nosić krzyż komandorski królewsko hiszpańskiego orderu Karola III z gwiazdą.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości udzielił belgijskiemu Towarzystwu akcyjnemu „*Compagnie Austro-Belge de pétrole*" w Brukseli zezwolenia na prowadzenie sposobem przemysłowym dozwolonych jego statutami interesów w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, z siedzibą reprezentacyi w Stryju.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 19 kwietnia.*

Zupełnie niezależnie od swego znaczenia kulturalnego, otwarta w sobotę wystawa paryska, bez względu na to, czy, jak czynią jedni, uważać się ją będzie za „wielką blagę" i targowisko międzynarodowej próżności, czy też jak inni, za bogate źródło wiedzy i postępu, posiada także aktualną doniosłość polityczną. Już dotychczasowe popisy franko-rossyjskiej przyjaźni, do których sposobności dostarczyły ceremonie inauguracyjne wystawy, wskazują dokładnie kierunek, w jakim sfruktyfikowaną będzie sposobność, dana przez międzynarodową wystawę. Odrębnie jednak od tego, wystawa ma polityczną doniosłość także bezpośrednio dla wewnętrznego życia Francyi. Wystarczy w tym celu przeglądnąć tylko artykuły pism francuskich, ogłoszone z okazyi otwarcia wystawy.

Naturalnie pisma rządowe, to jest obecnie, — rzecz charakterystyczna — pisma radykalne i socyalistyczne, są wysoce zadowolone i po prostu tryumfują. Podoba się im wszystko: i jakość zgromadzenia na uroczystości inauguracyjnej, i nastrój, który tam panował, i mowa ministra Milleranda i sam Millerand. Nie razi ich ani fakt, że będzie potrzeba jeszcze kilku tygodni do zupełnego uporządkowania wystawy, ani że uczucia, z jakiemi przyjęto uroczystość jej otwarcia we Francyi, były więcej niż podzielone, ani też że sądząc z frekwencyi pierwszych dni, zainteresowanie się wystawą nie odpowiada dotychczas oczekiwaniom. — Pisma opozycyjne naodwrót krytykują wystawę bezwzględnie. *Intrasigeant* nazywa uroczystość inauguracyjną wprost „uroczystością żydowską"; *Libre parole* daje przerażający obraz nieładu, jaki panuje na placu wystawy i braku wszelkiego poczucia piękna, uwydatniającego się w nieestetyczności budynków wystawowych. W ten sposób traktuje wystawę w ogóle cała prasa t. zw. nacyonalistyczna. Naturalnie wywody te, będące właściwie atakami na rząd, na gabinet i na prezydenta republiki, należy przyjmować równie sceptycznie, jak tryumfalne artykuły Jaurésa i pokrewnych mu duchów.

Pozostaje jednak jeszcze prasa umiarkowana, a tutaj, mimo nieukrywanej niechęci do dzisiejszego systemu rządzenia w rzeczypospolitej, spotkać się można z głębszemi uwagami na temat wystawy, z refleksyami, posiadającemi znaczenie bynajmniej nie zdawkowe. Oto co n. p. pisze *Matin* pod adresem „tak lekkomyślnie gościnnych Paryżan": „Wkrótce gdy wystawa będzie istotnie gotową, będziecie świadkami przerażającej apoteozy wielkiego przemysłu niemieckiego i będziecie musieli uchylić przed nim czoła. W ten sposób stanie się, że sami przysłużycie się dziwnym zbiegiem okoliczności interesom najgroźniejszej, ponieważ najpłodniejszej i najpracowitszej rasy. Niemcy pokażą na wystawie takie maszyny i wyroby, że wszystkie światowe rynki zbytu, na których moglibyście jeszcze stawiać im czoła, na przyszłość będą prawdopodobnie dla was na zawsze już zamknięte. Niemcy w spokoju pracowały i tworzyły, podczas gdy wy, uleczywszy rany, odniesione w wojnie, trawicie czas na kłótniach: Niemcy dokończyły przedsięwzięć, które wy zaledwie podjęliście, — one utrzymały swe ceny, podczas gdy wy ceny te podwoiliście — a tak stanie się, że wystawa r. 1900 zamiast zapewnić wam sławę, utwierdzi potęgę i sławę Niemiec, zamiast wzmódz wasze bogactwo, zbogaci Niemcy, zamiast powstrzymać wasz upadek, sprowadzi jeszcze większy rozkwit waszego wroga. To też Niemcy będą w lecie tego roku dobrze się bawić w Paryżu."

Gdyby nawet wywodom tym miało się zarzucić zbyt skrajny pesymizm, w każdym razie jest w nich część prawdy. W obec dzisiejszych stosunków w rzeczypospolitej, wystawa z łatwością może się stać obosiecznym mieczem dla ekonomicznego rozwoju Francyi, a rozwój ekonomiczny to dzisiaj także rozwój polityczny.

## Sprawy wewnętrzne.

Kilku posłów czeskich i niemieckich skorzystało ze Świąt Wielkanocnych, ażeby wygłosić mowy, nabierające w obecnych stosunkach większego, ogólniejszego znaczenia. W szczególności przemawiał w niedzielę przed wyborcami swymi w Semil poseł Kramarz. Odpierał on zarzuty, jakoby partya młodoczeska nie odniosła żadnego sukcesu. Fakt, iż przez półtora roku bez jakichkolwiek skarg ze strony administracyi a także ze strony Niemców czeski język był wewnętrznym językiem urzędowym we wszystkich ważnych wydziałach w Czechach, a do pewnego stopnia także na Morawii, ma zasadniczą doniosłość na przyszłość i przyjdzie czas, że będą się z nim liczyć. — Równie niesłuszne są zarzuty co do głosowania Młodoczechów w sprawie kontyngentu rekrutów. Nie leży w interesie Czechów zajmować stanowisko przeciwne armii.

Jest błędem nie do darowania, zbrodnią przeciw narodowi czeskiemu, że sprawę „zde", rozdymano do rozmiarów sprawy narodowej i dano przeciwnikom broń do ręki w agitacyi przeciw Czechom. Radykalna agitacya w sprawie „zde" nie była niezawodnie bez wpływu na bezwględne zniesienie rozporządzeń wojskowych. Ale także taktycznie było rzeczą niesłuszną pchać Młodoczechów do obstrukcyi. Sąd radykałów o sytuacyi politycznej, twierdzących, iż 60 posłów znaczy tyle co 120, jest fałszywy. Niemcy ze 120 posłami mogli uprawiać bezmyślną obstrukcyę techniczną, Czesi z 60 posłami muszą uważnie wyszukiwać tereny, na których obstrukcya może być uprawianą, bez obawy, iż sama siebie pobije. Zdaniem mowcy właściwym terenem dla obstrukcyi są przedłożenia inwestycyjne i budżet inwestycyjny, tutaj bowiem nie może być użyty §. 14. Obstrukcya przeciwko tym-przedłożeniom jest nieuchronna, jeżeli do otwarcia Rady państwa nie zostanie przywrócony w czeskich okręgach język czeski, jako urzędowy i służbowy, przynajmniej w tych rozmiarach, które mu przyznawały rozporządzenia bar. Gautscha. Zdaniem mowcy, uregulowanie sprawy językowej w wewnętrznej służbie i urzędach, należy najzupełniej do kompetencyi egzekutywy.

Zdaniem mowcy lojalne postąpienie Niemców dowiodłoby najlepiej o ich chęciach pokojowych i usposobiłoby najlepiej naród czeski do przyjęcia podziału kraju na okręgi według zasad projektu br. Gautscha. Mowca osobiście byłby za takim podziałem pod następującymi warunkami: każdy Niemiec i Czech może w całym kraju dochodzić swego prawa w swoim ojczystym języku; administracya kraju pozostaje jednolitą; oznaczenie okręgu, jako mieszanego, odbywa się przy spisie ludności według kryteryum narodowości. Potrzebny dla obydwóch narodów ze względów ekonomicznych pokój nie nastąpi, jeżeli Niemcy będą obstawać przy niemieckim języku, jako państwowym, względnie służącym do porozumiewania się. Niemcy nie mają dość siły, by go przeprowadzić. Oprócz tego zaś ustawowe uregulowanie tej sprawy wywołałoby taki opór ze strony słowiańskich narodów, że Niemcy utraciliby i to, co dzisiaj bez ustawy, w drodze zwyczaju i praktyki, tolerowane jest na ich korzyść. Żądanie to Niemców jest przeto dla nich podwójnie niebezpiecznem. Jeżeli pokój nie będzie przywrócony, nastaną rządy absolutne, dla Czechów tem bardziej niemiłe, że w rzeczywistości są one jedynowładztwem wiedeńskiej biurokracyi. I to jednak stadyum przetrwają Czesi, gdyż rządy giną, ale narody pozostają przy życiu.

Ostatnie zgromadzenie wyborcze, na którem zdawał sprawozdanie pos. Prade, spowo-

5)

ELIZA ORZESZKOWA.

## WESELE WIESIOLKA.

BAJKA.

(Ciąg dalszy).

Wtedy obudziły się Wietrzyki. Nic dziwnego, że obudziły się pierwsze, bo najlepiej spały, i jako mistrze ceremonii na uroczystości dzisiejszej, musiały czujnie porządku jej dopilnować. Ale zmęczone czy leniwe, wstały nie zaraz i, czas jakiś przewracając się na pościeli, poziewały. Jednego przecież ziewnięcia Wietrzykowego dość było do obudzenia panny młodej, która zadrżała, liśćmi wstrząsnęła, głowę we śnie schyloną podniosła i naraz otworzyła szeroko różowe oczy. Tak z drzeniem i szybkiem otworzeniem się powiek budzą się zazwyczaj ci, w których dzień świtający godzi strzałą bolu, albo szczęścia. Malwę Alceę, budzącą się ze snu, przeszyła strzała radości, bo naprzeciw niej, w pełnej swej krasie, wysoki i zgrabny, wszystkiemi swemi jasnemi oczyma w nią wpatrzony, stał — Wiesiołek. Nie potrzebował on budzić się, bo nie usypiał wcale, lecz gdy Malwa się obudziła, jego lancetowate liście wionęły ku niej, a głowa, w ukłonie pełnym galanteryi rycerskiej i tkliwej skłoniona, wyszeptała:

— Dzień doby, o luba!

Malwa nie odpowiedziała nic, tylko rzęsy jej drgać zaczęły i liście, jak dłonie skromnie wzruszonej dziewicy, przytuliły się do siebie. W zamian, z za niej ozwał się trochę chrapliwy od starości głos:

— Dzień dobry kochany zięciu! Spodziewam się, że nie zawiedziesz nadziei moich i ani córki mi tyranizować, ani mnie do powiększenia grona tak zwanych złych teściowych zmuszać nie będziesz!

Mówiła to matka panny młodej, podżyła, bo dwuletnia Slazówka, z figurą przysadzistą i spłowiałemi oczyma, które ledwie gdzieniegdzie zdobiły jeszcze jej zgrubiałe członki.

— Dzień dobry, duszko! — dźwięcznymi, bo młodymi głosikami zagadały do panny młodej drużki: Epilobia Grandiflora i Przytulia Gallium. Jakże spałaś w tę noc przedślubną? Pewno niezbyt dobrze, bo oczy masz pobladłe i cerę nieświeżą.

Kłamały. Narzeczona wyglądała bardzo świeżo i uroczo, a tylko one, ciesząc się ze szczęścia jej na pozór, a w głębi łodyg go zazdroszcząc, zmartwić lub onieśmielić ją pragnęły.

Drużbowie szczersi byli, serdeczniejsi od drużek, nie bolało ich szczęście przyjaciela, może dla tego, że sami sobie mieli go prawo i możność sprawić tyle, ile się tylko podobało. Więc Mieczyk Gladiolus, amarantowe dzwonki przykładając do samej głowy Wiesiołka, szeptał mu słowa miłych nadziei i zachęt, a Bodziszek-Geranium całem niezliczonem mnóstwem liliowych koron śmiał się wesoło, uradowany świętem towarzysza, a na swoją rękę zalotnie mrugając ku Przytulii, która pyszną suknię swą z białych koronek rozpościerała tak szeroko, że tren jej opadał daleko na trawy i malowniczymi festonami dotykał sąsiednich Koniczyn, Weronik i Myozotisów. Dotknięciem tem obudzone, zakołysały się i zaszeptały:

— Czy już? Czy już dzień? Czy prędko ślub? Czy słońce wschodzi?

Na odpowiedź rozległ się po łączce szumiący wykrzyk Wietrzyków:

— Jutrzenka! Jutrzenka! Jutrzenka!

Zerwały się nakoniec z pościeli leniuchy, wzbiły się nad łąkę, zakręciły się i zaszemrały:

— Wstawajcie! Ubierajcie się! Gotujcie się każdy do swego! Prędzej! prędzej! nie marudzić, bo oto już Jutrzenka! Jutrzenka! Jutrzenka!

Z tym szmerem, z powiewami świeżymi jak poranek letni, zwinnie wyleciały w las, gdzie też wnet dały się słyszeć szelesty poruszających się gałęzi, furczenie budzących się skrzydeł i krótkie, senne jeszcze, ćwierkanie mnóstwa głosików.

— Co? co? co? czy.... czy.... czy.... czy już dzień! Oho-ho! jak jasno na świecie! jas-no! jas-no! Fiu! fiu! fiu! jakeśmy zaspa.... zaspa.... zaspali.... li.... li!... Wsta-ta-ta-wajmy! Wsta-ta-ta-ta-wajmy!

Tam, kędy rozstępowały się pagórki, tworząc bramę otwartą na pole, drogę polną, i daleki, daleki skłon nieba, na skłonie nieba bladym i czystym powstaje pręga różowa, zrazu wązka i blada, potem rozszerzająca się i nabierająca rumieńca, jakby zdjęta z oblicza róż. Można by mniemać, że niewidzialny istniał kędyś piec, który skraplał róże i płynem tym nalewał tę drugą po świecie głosicielkę zbliżającego się Słońca, wiecznie świeżą i zarumienioną, pięciopalczastą boginię, Aurorę-Jutrzenkę. Teraz nie wyciągała jeszcze palców, tylko wzrastała i nasiąkała różami roztopionemi, cicha i świetna, jak o nieśmiertelności swej upewnione zwycięstwo dnia nad nocą. Skłon nieba coraz szerzej okrywając, wydawała się kładzioną na czole budzącej się do życia ziemi coraz różowszą glorya zwycięstwa.

Ruch i gwar życia napełniał teraz dno kotliny, łączkę pośród pagórków, obrosłych rzadką sośniną. Na skraju sośniny, wyżej, niżej, w drzewach, w krzakach, pobłyskiwało mnóstwo par drobnych oczu ptasich, mnóstwo główek pierzastych obracało się na wszystkie strony i mnóstwo ruchliwych dziobków wydawało dźwięki krótkie, na wszystkie tony powtarzane, zupełnie podobne do próbowania i nastrajania wielu naraz instrumentów muzycznych. Bo też i było to próbowanie, nastrajanie orkiestry leśnej do wspaniałego epitalamium, którem wnet, wnet zagrzmieć miała. U samego wierzchołka lasu rozległo się wkrótce bardzo głośne i tryumfalne wołanie kukułki:

— Idzie! idzie! już blizko! już blizko!

I z wielkiej radości zaśmiała się jak szalona:

duje prawdopodobnie trwały rozdział między członkami niemieckiej partyi ludowej a grupą Schönerera w Izbie deputowanych. *Reichenberg. Ztg.* dowiaduje się, że przywódca Schönererowców w libereckiej radzie miejskiej, Vogel, wykluczony został za swoje zachowanie się podczas zgromadzenia wyborczego, z libereckiego „Związku narodowo-niemieckiego. Do Vogla wystosowano nadto pismo, w którem większość Rady miejskiej oświadcza się za programem niemieckiej partyi ludowej.

## Z Warszawy.

(Przyjęcie wielkanocne u ks. Arcybiskupa Popiela. — Budżet Uniwersytetu warszawskiego. — Nowa katedra na wydziale medycznym. — Środki przeciw przemytnictwu).

Dnia 15 b. m. jako w pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy składali ks. arcybiskupowi warszawskiemu Popielowi życzenia: Główny naczelnik kraju Imeretyński, prawosławny arcybiskup warszawski i chełmski, Hieronim, pomocnicy księcia w wydziałach wojskowym i cywilnym oraz inne wysoko postawione osoby w zarządach wojskowym i cywilnym.

W drugi dzień świąt ks. arcybiskup przyjmował w salonach pałacu duchowieństwo warszawskie.

Na utrzymanie uniwersytetu warszawskiego w r. z. asygnowano ogółem 305.154 r. b., w tem na utrzywanie personalu profesorskiego i administracyjnego 209.784 rb., na pensye dodatkowe dla osób pochodzenia rossyjskiego 52.209 rb., na potrzeby naukowe, gospodarcze i inne 42.161 rb. Specyalne środki pieniężne wyniosły w tym roku 113.852 rb. W rzeczywistości zaś z funduszów skarbowych wydano 293.840 rb. a ze środków specyalnych 114.878 rb.

Według informacyi *Warszawskiego Dziennika*, wkrótce w uniwersytecie warszawskim utworzona będzie na wydziale lekarskim osobna katedra chorób dziecięcych, dla której w jednym ze szpitali miejskich ma być urządzona specyalna klinika.

Z Petersburga donoszą, że bliskim jest urzeczywistnienia podniesiony w kołach prawodawczych projekt zabronienia bezwarunkowego zamieszkiwania żydom w pasie granicznym, mającym szerokości 40 wiorst. Projekt owego zarządzenia powstał w celu ograniczenia przemytnictwa, gdyż — jak powiedziano w motywach — przemycanie towarów zagranicznych prowadzą wyłącznie żydzi, którzy do przenoszenia towarów namawiają ludność chrześciańską, demoralizując ją w wysokim stopniu i odciągając od właściwych zajęć.

## Z Poznania.

(Zakaz sprzedaży dzienników polskich na dworcach kolejowych. — Usunięcie napisów polskich z tramwayów kolei elektrycznej. — Polacy w szkołach średnich).

Sprzedaż polskichy gazet na dworcach kolejowych zabroniono teraz na wszystkich kolejach w prowincyach wschodnich monarchii pruskiej. Naprzód wydano taki zakaz jedynie co do *Dziennika Poznańskiego*; później rozszerzyła dyrekcya kolejowa w Gdańsku zakaz na wszystkie gazety polskie. Za jej przykładem poszły dyrekcye kolejowe w Bydgoszczy i Poznaniu a na ostatku także we Wrocławiu. Na Górnym Szlązku — jak donosi *Schles. Volksztg.* już od kilku lat nie wolno było sprzedawać gazet polskich na dworcach a jednemu księgarzowi dworcowemu, który się do zakazu tego nie stosował, odebrano nawet w ogóle koncesyą na takie przedsiębiorstwo.

Na walnem zebraniu akcyonaryuszów kolei elektrycznej w Poznaniu, interpelował adwokat Trąmpczyński zarząd kolei, z jakiego powodu od niejakiego czasu usunięto napisy polskie na tramwajach? Ze strony zarządu i rady nadzorczej odpowiedziano, że stało się to na ustne „życzenie“ prezesa policyi poznańskiej; przeciw życzeniu temu Towarzystwo występować nie może, gdyż jest w wielu razach nazbyt zależnem od regencyi i policyi. — Gdy większość walnego zebrania postępowanie dyrekcyi pochwaliła, wniósł p. Trąmpczyński, aby dyrekcya prosiła przynajmniej prezesa policyi o cofnięcie owego życzenia. Wniosek odrzucono, gdyż prośba taka, jak zaznaczył przewodniczący walnego zebrania, jużby była agitacyą polityczną!

Jak bardzo upośledzeni są Polacy i katolicy w Poznańskiem w dziedzinie szkoły średniej świadczy wymownie ogłoszona właśnie statystyka. Podług ostatniego spisu ludności, Poznańskie liczy ogółem 1,227.197 katolików, 559.735 protestantów wszelkich odcieni i 40.019 żydów. Wedle tego powinniby być reprezentowani w szkołach średnich katoliccy uczniowie przynajmniej w $^2/_3$ częściach. Tymczasem na ogólną liczbę uczniów, wynoszącą 6.149, jest katolików 2.174, protestantów 3.032, żydów 934, innych wyznań 10. W normalnej proporcyi do innowierców powinni katoliccy mieć 4.000 uczniów, a więc prawie dwa razy tyle, co obecnie!

Różnica pomiędzy poszczególnemi wyznaniami najlepiej uwydatnia się w następującem zestawieniu: jeden uczeń w szkołach średnich W. Ks. Poznańskiego przypada na 555 katolików, na 183 protestantów i na 42 żydów.

Stosunek ten jeszcze gorzej się przedstawia, jeżeli zrobimy osobne obliczenia dla katolików-Polaków i katolików-Niemców; okazuje się bowiem, że jeden uczeń przypada na 242 katolików niemieckich, a jeden na 642 Polaków! Biorąc samych abiturentów, było ich w gimnazyach i szkołach realnych razem 210. Jeden abituryent przypada na 1.429 żydów, 5.135 protestantów, 7.000 katolików niemieckich i na 19.262 Polaków!

---

— Ko-ko-ko-ko-ko! Ku-ku!

Wszyscy zrozumieli! kto to taki idzie i jest blizko. Naturalnie, że Pan, Monarcha, oświeciciel, żywiciel, dobroczyńca wszystkiego, co żyje: Helios! Słońce!

Na ten odgłos dopiero obudził się trzeci drużba, Posłonek, wstrząsnął się, czmychnął, ziewnął i, otworzywszy swoje jedyne szafranowe oko, jak płaską tackę ku wschodowi je obrócił, z niepokojem dworaka szepcąc:

— Słońce! już! A gdzie? Jeszcze go nie ma! Ale piękna Aurora już się zjawiła! Bądź pozdrowiona, Auroro, pierwsza frejlino Pana naszego, i powiedz mi: czy zdrów i pogodny powstaje dziś z łoża? Ale ty sama, jakże świeża i świetna jesteś! Patrząc na cię....

I tam dalej, i tam dalej. Tak się ten pochlebca w czołobitnościach i komplementach dworskich pogrążył, że nie spostrzegał, jak piękna jego drużka, Calla, z za kępy traw wyjrzała otwartym w pelni kielichem z białej porcelany, ani jak Weroniki, wierne przyrzeczeniu, śpiesznie z szafirowych oczu swych układały arabesk na kobiercu ślubnym, który u stóp państwa młodych Kurdybanek już rozpościerał, a Powoje w kielichy różowate i Groszki w szlaczki różnobarwne wyhaftowywać zaczynały. Obudziło się też i pospólstwo całe: babki, bylice, łopiany, szczawie, rdesty, lebiody, i jak to trafnie wczoraj przewidziały Wietrzyki, szeroko otwierając swe oczy, popychając się, poszturkując, jęło przyglądać się przygotowaniom do zabawy Pańskiej.

(Dokończenie nastąpi).

## Z Wilna.

(Niemieckość w Wilnie. — Ludność miasta. — Zwinięcie dobroczynnej instytucyi. — Kwestya szpitali).

Jeden z korespondentów zwraca uwagę, iż od czasu wydania za smutnej pamięci Murawiewa drakońskiego rozporządzenia, zakazującego używania języka polskiego na ulicy i w publicznych lokalach, zaczęły mnożyć się na domach, firmach kupieckich, tablicach przemysłowców i rzemieślników napisy niemieckie obok rossyjskich, które nadają miastu charakter niezgodny wcale z prawdziwym jego stanem, a nieznającego stosunków miejscowych, mogłoby wprowadzić w błąd, jakoby ludność Wilna składała się wyłącznie z Rossyan i Niemców.

Nawet w handlach i lokalach publicznych rozpanoszył się język niemiecki do tego stopnia, że myślałby turysta, iż do niemieckiego zabłąkał się miasta.

Objaw to ogólny, że Rossyanie wśród siebie i po za granicami cesarstwa nienawidzą wszystkiego, co niemieckie; na Litwie przecież, w Królestwie i w ogóle ziemiach zabranych tolerują a nawet forytują żywioł germański.

Od czasu prześladowania i zakazu języka polskiego przychylili się też żydzi zupełnie na stronę niemiecką; a żydzi są w Wilnie bardzo ważnym czynnikiem. Stanowią oni blisko połowę ludności miasta.

Stolica Litwy liczyła w dniu 1 stycznia b. r. 152.058 mieszkańców, w tem mężczyzn 75.904 i kobiet 76.154. W rachunek ten nie wchodzą ani przedmieścia, ani wojsko i jego instytucye.

Według wyznań jest prawosławnych 27.951, katolików 47.098, Ormian 11, starowierców 514, luteranów 2108, kalwinów 884, mahometan 318 i żydów 72.866, t. j. prawie połowę mieszkańców Wilna.

Według stanów dzielą się mieszkańcy na: przemysłowców i rzemieślników 84.000; włościan 22.800; urzędników 9800: honorowych obywateli miasta 9080; szlachty 8983; kupców 4910; duchowieństwo: prawosławne 318, katolickie 59, żydowskie 42, protestanckie 10, mahometańskie 5. kalwińskie 4.

Zastanawia nader wielka liczba duchownych prawosławnych, którzy mają liczno rodziny, a których wielu jest ustanowionych w miejscowej załodze wojskowej.

Miastu ubyła z początkiem bieżącego roku niezmiernie pożyteczna instytucya, mianowicie szpital oczny imienia hr. Przeździeckich.

Szpital ten ufundowała ś. p. z Tyzenhauzów hr. Przeździecka w r. 1884 r. ku uczczeniu woli i pamięci ojca swojego i otaczała go również, jak i ś. p. Konstanty hr. Przeździecki, swoją wyjątkową opieką. Szpital pozostawał pod kierunkiem znanego okulisty dr. Zenona Cywińskiego. Posiadał on stałych 40 łóżek, z których kilkanaście przeznaczonych było dla ubogich bezpłatnie, a w ambulatoryum szpitalnem tysiące chorych otrzymywały poradę bezpłatną. Był on więc prawdziwem dobrodziejstwem dla Wilna i jego okolic. Zwinięto go wskutek zarządzenia spadkobierców ś. p. Konstantego hr. Przeździeckiego.

Natomiast projektuje rada miejska przejąć wszystkie szpitale na rachunek miejski i ustanowić kilka nowych posad dla lekarzy, którzyby w rozmaitych okręgach miasta udzielali bezpłatnej pomocy ubogim mieszkańcom Wilna. W celu pokrycia kosztów ztąd powstałych ma być zaprowadzony ogólny podatek szpitalny.

# KRONIKA

*Lwów, 19 kwietnia.*

— **W sprawie stanu zdrowia** JE. ks. Arcybiskupa Morawskiego wydany został dzisiaj rano następujący biuletyn:

„W stanie zdrowia nastąpiło małe polepszenie, niebezpieczeństwo jednak jeszcze nie minęło. Chory ciągle przytomny.

*Dr. J. Wiczkowski*“.

Całą noc ze środy na czwartek czuwał przy łożu chorego dr. Mach.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, iż czynność urzędu pocztowego w Myszkowicach (pow. tarnopolskiego) została z dniem 13 b. m. czasowo zawieszoną. Gminy i obszary dworskie Myszkowice, Czartorya i Łuka wielka przydzielono do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Mikulińcach.

— **Zwinięcie urzędu pocztowego i telegraficznego.** Z dniem 30 b. m. zwinięty zostaje nieeraryalny urząd pocztowy i telegraficzny Dembica 1. Natomiast przenosi się c. k. eraryalny urząd pocztowy i telegraficzny Dembica 2 z dniem 1 maja b. r. z dworca kolei do miasta. Odtąd prowadzić będzie ten urząd wszelkie czynności sprawowane dotychczas przez rzeczone dwa urzędy.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej w Namiestnictwie złożyły panie: Stefania Wowkonowicz i Jadwiga Paulina Grünwald.

— **Lwowskie** Towarzystwo łyżwiarskie jest w przededniu otwarcia sezonu letniego i wszystkie do tego przygotowania są na ukończeniu. Plac tenisowy oddany zostanie grającym z nowemi ulepszeniami do użytku, a także i łodzie wabić będą amatorów wyglądem odświeżonym. Również dla szukających wytchnienia, znajdą się na stawach Panieńskich cieniste altany przyległego ogrodu, który Towarzystwo wynajęło od właścicieli i otworzy dla publiczności. Dla członków łodzie pozostają do dyspozycyi za opłatą tylko 1 korony na cały sezon. Za tennis płacą członkowie za godzinę 1 koronę, albo w bloku za 10 godzin 8 koron. Dla nieczłonków ceny są podwójne. Natomiast dla uczniów szkół średnich przy wstępie wszelkie ulgi i ułatwienia.

— **Ślub.** W kościele parafialnym w Peczeniżynie odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 7 wieczorem ślub panny Maryi Linde, córki c. k. starosty w Peczeniżynie, Stanisława i Wandy Lindów, z p. Janem Vincenzem, naczelnikiem sądu w Rawie.

— **Zgromadzenie** samoistnych drobnych handlarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m. o godzinie 3 po południu w sali obrad Rady miejskiej. Celem tego zgromadzenia jest zawiązanie i ukonstytuowanie stowarzyszenia przemysłowego drobnych handlarzy, a mianowicie tandeciarzy, sprzedających owoce południowe, naftę, węgle, pierze, szkło, len, konopie i t. p. artykuły. Na zgromadzeniu tem ma być dokonany wybór prowizorycznego przełożeństwa stowarzyszenia, t. j. przełożonego, zastępcy przełożonego, 12 członków wydziału i 6 zastępców. W razie nieodbycia się zgromadzenia w dniu powyższym dla braku wymaganego kompletu, odbędzie się zgromadzenie w następną niedzielę o godzinie 3 po południu przy jakiejkolwiek ilości członków.

— **Wiadomości policyjne.** Do bożnicy przy ul. Słonecznej l. 24 dostali się onegdaj w nocy złodzieje, wybiwszy z tyłu koło okna otwór w murze i wyłamawszy kratę. Sprawcy rozbili dwie puszki i wykradli zawartość około 5 K. wynoszącą.

Aresztowano posługaczkę Ant. Berezowską w chwili, gdy sprzedawała na placu Krakowskim angiez wartości 50 K., skradziony chlebodawcy dr. B.

Podobnież przytrzymano służącego Michała Czabaryna za kradzież marynarki i wina, na szkodę służbodawcy dr. W.

Dwie srebrne łyżeczki złożył wczoraj w policyi złotnik S. Kaps z ulicy Karola Ludwika, donosząc, że przed 14 dniami przyniósł te łyżki na sprzedaż 13-letni chłopak. Gdy Kaps zażądał jawienia się matki, chłopak uciekł i więcej się nie zgłosił.

— **Egzamin** z kobiecych robót ręcznych rozpocznie się przed komisyą egzaminacyjną w w Stanisławowie dnia 9 maja r. b. Kandydatki mają wnieść podania do dyrekcyi c. k. seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie najpóźniej do 30 b. m.

Do podania należy dołączyć: 1. metrykę chrztu w dowód, że kandydatka ukończyła 18 rok życia; 2. świadectwo zdrowia wydane przez c. k. lekarza powiatowego; 3. świadectwo ukończonej szkoły wydziałowej lub nauki prywatnej; 4. świadectwo moralności, jeżeli kandydatka nie pełni obowiązków w publicznej szkole; 5. wykaz przerobionego do egzaminu materyału naukowego. Kobiece roboty ręczne, wykonane przez kandydatkę własnoręcznie, należy przedłożyć komisyi przy egzaminie ustnym.

— „**Rodzina**“ w Bochni odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, 22 b. m., o godzinie 2 po południu w lokalu Towarzystwa zaliczkowego.

— **Zabójstwo.** W gminie Pudlau, w pobliżu Bogumina, żona burmistrza Joanna Chloper w przystępie gniewu zabiła 18-letnią córkę Karolinę dla tego, że ta kochając ubogiego chłopca odrzuciła zaloty bogatego konkurenta.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Badenie pod Wiedniem, hr. Henryk Breza, właściciel dóbr ziemskich w powiecie mieleckim. Ś. p. hr. Breza ożeniony był pierwszy raz z hrabianką Lanckorońską, drugi raz z hrabianką Heleną Sołtykówną.

We Lwowie, Ludwik Fąfara, syn dyrektora szkoły wydziałowej im. królowej Jadwigi, w 21 roku życia;

Emilia z Pajgertów Wybranowska, w 70 roku życia.

— **Ogromna burza** z deszczem, gradem i piorunami szalała w Wielki piątek około południa nad wsiami Nuszcze i Kruków pod Zborowem. W Nuszczu piorun uderzył w stajnię dworską, która w jednej chwili stanęła w ogniu. W płomieniach zginęło siedm koni, spaliły się też powozy, uprzęże, wozy i wiele narzędzi rolniczych.

— **Samobójstwo.** Registrator przy wyższym sądzie wojskowym w Wiedniu, Hubert Homma, rzucił się wczoraj z okna III piętra gmachu komendy korpuśnej i znalazł śmierć na miejscu.

— **Z zemsty.** Pomocnik grabarza niejaki Kakuska, strzelił onegdaj w Wiedniu do naczelnika dzielnicy i posła sejmowego Antoniego Baumanna. Kula rewolwerowa zraniła tylko ciężko Baumanna, położyła zaś na miejscu trupem inżyniera miejskiego Nowaka, który znajdował się w towarzystwie Baumanna. Następnie strzelił sprawca zamachu do siebie, lecz tylko zranił się lekko. Powodem czynu zbrodniczego miało być to, że Kakuska nie otrzymał posady samoistnego grabarza, o którą się starał.

— **Z Budapesztu** donoszą nam: W Teteny umarł młodociany węgierski szachista Rudolf Charousek, który na kilku turniejach dorównał pierwszorzędnym mistrzom.

— **Muzeum robotnicze** zostanie założone w Monachium. Obejmować ono będzie następujące działy: ochrona od wypadków, hygiena przemysłowa, mieszkania i inne urządzenia, korzystne dla robotników.

— **Ojcobójcy.** Przed sądem przysięgłych w Pile stawali tymi dniami drwale: 27-letni Edward Rosentreter i 23-letni Ernest Rosentreter, oskarżeni o ciężkie pobicie własnego ojca ze śmiertelnym wynikiem. Tak oskarżeni jak i zmarły zamieszkali we wsi Kramsko pod Piłą, chodzili do lasu w Gramattenbrück na robotę.

Po południu 18 stycznia przyszło pomiędzy ojcem a starszym synem do sprzeczki, w czasie której stary Rosentreter uderzył syna miarą od mierzenia sągów w głowę tak, że się miara złamała. Ułamany koniec syn pochwycił i wytrącił nim z rąk miarę ojcu. Ojciec porwał za siekierę i zamierzył się nią na syna, lecz młodszy syn schwycił go z tyłu za ręce i siekierę odebrał.

Na bezbronnego uderzył teraz starszy syn z grubym kijem w ręku i zadał mu w głowę tak ciężki raz, że stary padł na ziemię. Następnie starszy brat rzekł do młodszego, aby także ojca bił i to silnie, żeby się już więcej nie podniósł. Bili więc starego dopóty, dopóki go nie zabili. Sąd przyznał obydwom okoliczności łagodzące i skazał starszego na $1^1/_2$ roku, młodszego na 9 miesięcy więzienia.

— **Ciekawy koniec procesu o obrazę.** Z iskrzącemi oczami stały naprzeciw siebie dwie niewiasty przed sądem w jednym z mniejszych miasteczek Szląska pruskiego. Oskarżona zarzuciła skarżącej, że kradnie węgle. Sędzia uczynił nieśmiałą próbę pojednania obydwóch, ale oskarżycielka przysięgała się na wszystko, iż tej obrazy darować nie może. Rzecznikiem oskarżycielki był adwokat Roth, u którego ta pełniła drobne po-

słogi. Gdy przesłuchano oskarżoną, oświadczyła ona, że nie tylko nie cofa tego co wyrzekła, ale przywiodła z sobą jeszcze dwie inne kobiety, które miały potwierdzić prawdę, że oskarżycielka rzeczywiście kradła węgle. W toku przesłuchania wyszło na jaw, że oskarżycielka kradła węgle właśnie u tego adwokata, który był jej rzecznikiem. Można sobie wyobrazić zdziwienie i pomieszanie adwokata na tę wiadomość. Słowa nie mówiąc opuścił salę. Sprawę zaś przekazał sędzia prokuratoryi. Tak to pieniaczom bywa!

**— Prąd elektryczny odmładza.** Amerykański profesor Althaus ogłasza obecnie w dziennikach amerykańskich, że odmładza ludzi za pomocą prądu elektrycznego, puszczonego na móżdżek. Zastosował podobno swą kuracyę do kilku osób i otrzymał wyniki zadziwiające. Między innymi Irving, znakomity tragik angielski, który skończył już lat 60, czuł się tak wyczerpany pracą, że zamierzał opuścić scenę; tymczasem teraz dzięki metodzie prof. Althausa stał się znowu rześkim. Profesor amerykański utrzymuje, że każdy człowiek sześćdziesięcioletni, jeżeli jest zdrów, może przy stosowaniu elektryczności dojść do lat stu. Pięciotygodniowa kuracya wystarcza, aby nerwom przywrócić siłę, muskułom elastyczność, twarzy świeżość, oczom blask a włosom barwę naturalną.

**— Japoński Rinaldo Rinaldini,** nazwiskiem Sakamoto Kadyiro, powieszony został w ubiegłym miesiącu w Jokohamie. Aczkolwiek nie znał on historyi życia swych włoskich kolegów zawodowych, posiadał jednak wiele cech wspólnych z nimi, a szczególniej z Tiburzim i Musolinem. Podobnie, jak oni, uważał się Sakamoto za ofiarę urzędowej sprawiedliwości i jak oni rabował i zabijał ludzi bogatych i urzędników policyjnych, a wspierał ubogich. Szczególny ten bandyta, który miał przeszło 70 morderstw na sumieniu, idąc na śmierć, ułożył czterowiersz, odradzający młodym ludziom wstępować w jego ślady. Że był on prawdziwym postrachem swoich współobywateli, dowodzi fakt, iż mieszkańcy okolicy, w której za życia grasował, obchodzili świętem ludowem dzień jego egzekucyi.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Akademia Umiejętności w Krakowie.** W Akademii Umiejętności odbyło się dnia 24 marca posiedzenie administracyjne Komisyi fizyograficznej, któremu przewodniczył prof. dr. F. Karliński, w zastępstwie prof. dr. Kreutza. Na wstępie zawiadomił przewodniczący zgromadzonych o dotkliwej stracie, jaką Komisya poniosła przez śmierć członka hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i podniósł niepospolite zasługi zmarłego na polu fizyografii krajowej. Pamięć zmarłego uczcili obecni przez powstanie. Nastąpiło sprawozdanie z czynności Komisyi w roku 1899. Komisya wydała tom 34 swoich Sprawozdań, tudzież drugą część 10go zeszytu Atlasu geologicznego Galicyi, na ukończeniu jest druk zeszytu 8 i tekstu do zeszytu 12go. Prace Komisyi postępowały, z niewielu wyjątkami, podług programu uchwalonego w marcu r. z. Do wydania częścią w Sprawozdaniach, częścią w Atlasie geologicznym otrzymała Komisya następujące prace: 1. p. J. Paczoskiego: Spis roślin zebranych na Podolu, w północnej Besarabii i około Zdołbunowa na Wołyniu; dr. F. Kamieńskiego: O nowym dla flory krajowej gatunku w rodzaju Ultricularia; 3. prof. R. Gutwińskiego: Glony Suchy i Makowa; 4. p. F. Schillego: Fauna lepidopterologiczna doliny Popradu i jego dopływów; 5. p. M. Rybińskiego: Trechus fontinalis n. sp.; 6. prof. M. Łomnickiego: Tekst do 12go zeszytu Atlasu geologicznego Galicyi; 7. dr. W. Friedberga: Mapa geologiczna Ropczyce-Dębica; 8. prof. dr. W. Szajnochy: Mapy geologiczne: Wola Michowa i Brzozów Sanok; 9. p. J. Górala: Analiza siana łąkowego z okolicy Bóbrka koło Oświęcima; 10. p. Krzemienieckiego: Skład botaniczny siana łąkowego z okolicy Liszek; 11. p. Mościckiego: Przyczynek do fizyografii jęczmienia w Galicyi. — Sekretarz odczytał sprawozdanie Zarządu muzealnego, sprawdzone przez skrutatorów: pp. dr. F. Garbowskiego i prof. dr. E. Janczewskiego, podług którego przybyły do Muzeum Komisyi w r. z.: A) Dary: 1. Talpa europea z Kalwaryi i 2. Zbiór drobnych kręgowców z Głębokiej w pow. samborskim, dar p. E. Niezabitowskiego; 3. 7 okazów wypchanych ptaków z okolic Rytra i 4. Saturnia pyri w dwu okazach, dar p. F. Schillego; 5 Zbiór szarańczaków z okolic Krakowa, dar p. Smreczyńskiego; 6. 8 gatunków glonów z okolic Suchy i Makowa, dar prof. R. Gutwińskiego; 7. Zbiór skamielin krajowych, dar prof. dr. S. Zaręcznego; 8. 13 tomów publikacyj rossyjskiego Towarzystwa entomologicznego, 14 broszur hymenopterologicznych ś. p. Radoszkowskiego i „Życie i zbiory ś. p. generała Oktawiusza Radoszkowskiego przez dr. F. Chłapowskiego, dar Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu; 9. 4 tomy publikacyi c. k. Centralnego Zakładu dla meteorologii i magnetyzmu ziemskiego w Wiedniu, dar Zakładu; 10. Dwa zeszyty Atlasu geologicznego Austryi, dar M. Państwowego Zakładu geologicznego w Wiedniu; 11. Rybactwo na powszechnej Wystawie we Lwowie w roku 1894 przez Zygmunta Fiszera, dar autora. B) Przedmioty zebrane przez współpracowników Komisyi: 1. Zbiór motyli drobnych z okolic Rytra p. F. Schillego; 2. Zbiór roślin naczyniowych z południowej Rossyi p. J. Paczoskiego, wreszcie C) Zakupione przyrządy do pomiarów bydła, skamieliny, książki i sprzęty.

W roku zeszłym lokal zajęty przez Muzeum został znacznie powiększony i zaprowadzono w nim centralne ogrzewanie i gazowe oświetlenie.

Rachunek z funduszów Komisyi za rok 1899, sprawdzony przez skrutatorów: pp. A. Nowickiego i dr. D. Wierzbickiego przyjęto i udzielono Zarządowi Komisyi absolutoryum.

Uchwalono następnie projekt prac i preliminarz budżetu na r. 1900, przedstawiony przez zarząd komisyi, między innemi przyznano zasiłki: w sekcyi geologicznej na dalsze prace mapowe dla atlasu geologicznego i na opracowanie zbiorów geologicznych komisyi, w sekcyi zoologicznej na oznaczanie chrząszczów należących do muzeum, na badania motyli, owadów siatkoskrzydłych i szarańczaków w okolicy Rytra, wreszcie na wycieczkę koleopterologiczną na Czarną Horę; w sekcyi rolniczej na dalsze badania łąk, na badania geologiczno-rolnicze i na dalszą pracę nad mapą leśną Galicyi.

Przewodniczącym komisyi na rok 1900 obrano ponownie prof. dr. F. Kreutza, skrutatorami rachunków komisyi pp. prof. dr. E. Godlewskiego i dr. D. Wierzbickiego, zastępcami skrutatorów: prof. K. Bobka i starszego komisarza A. Nowickiego, do komisyi kontrolującej muzealnej wybrano pp.: prof. K. Bobka, dr. T. Garbowskiego i prof. dr. E. Godlewskiego. Zatwierdzono delegatów do zarządu muzealnego, wybranych przez sekcye zoologiczną, botaniczną i geologiczną pp.: S. Stobieckiego, prof. dr. E. Janczewskiego i radcę J. M. Bocheńskiego. Wreszcie wybrano czterech nowych współpracowników komisyi, mianowicie pp.: A. Kędziora we Lwowie, prof. dr. S. Klemensiewicza we Lwowie, dr. L. Nowakowskiego w Czernichowie i dr. F. Tomaszewskiego w Samborze.

**Muzyka polska w Paryżu.** P. Emil Młynarski, przekonawszy się na miejscu o niepokonalnych wprost trudnościach, zaniechał myśli urządzenia polskich koncertów na wystawie paryskiej.

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek „Gejsza“, opera komiczna w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W piątek po raz pierwszy „Tosca“, sztuka w 4 aktach W. Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz ostatni „Lalka“, operetka w 4 aktach Edmunda Audrana.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Polowanie na zięciów“, komedya w 4 aktach Labicha i Delacour.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem „Bocaccio“, opera komiczna w 3 aktach Souppego, z panną Bohuss w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi Tosca“, sztuka w 4 aktach Wiktoryna Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We wtorek po raz pierwszy (wznowienie) „Zielona wyspa czyli sto dziewic“, opera komiczna w 3 aktach Lecoqa. Z udziałem pań: Bohuss, Schuppówny, Bronikowskiej oraz pp.: Myszkowskiego, Malawskiego, Lelewicza, Boguckiego. Kiczmana, Stypkowskiego, Kratochwila i innych.

We środę po raz trzeci „Tosca“, sztuka w 4 aktach W. Sardou.

## † Ks. biskup Ignacy Łobos.

O pogrzebie ś. p. ks. biskupa Łobosa piszą nam z Tarnowa:

Dnia 17 kwietnia b. r. t. j. we wtorek o godzinie 6 po południu przeniesione zostały zwłoki ś. p. ks. biskupa z pałacu biskupiego do katedry, gdzie je ustawiono na środku kościoła na wspaniale udekorowanym wysokim katafalku. Ceremoniału eksportacyi dokonał ks. biskup Pelczar z Przemyśla przy nader licznym udziale duchowieństwa i wiernych ze wszystkich sfer społecznych.

Dziś 18 kwietnia, miasto smutną przywdziało szatę. W myśl uchwały Rady miejskiej powziętą na posiedzeniu, wczoraj w tej sprawie wyjątkowo odbytem, wszystkie latarnie po ulicach zasłonięte krepą; z ratusza, starostwa, seminaryum, Kasy oszczędności, gmachów szkolnych i wielu domów prywatnych powiewają żałobne chorągwie; na rogach ulic widać żałobne wielkie karty powzywające na pogrzeb ukochanego pasterza, między temi karta stowarzyszenia rękodzielników „Zgoda“. Ulice od godziny 8 z rana roją się tłumami ludu. Straż bezpieczeństwa pełni wojsko, policya i straż pożarna. Szkoły wszystkie uwolniły młodzież od nauki, a władze poleciły jej zebrać się o godzinie 11, aby w czwórkach pod nadzorem nauczycieli i nauczycielek zająć stanowisko przez komitet pogrzebowy wyznaczone. Do katedry jedne tłumy wchodzą, drugie wychodzą, a w katedrze przed każdym ołtarzem Msza św. żałobna; w zakrystyi cały zastęp księży w ornatach z kielichami w ręku, czeka na ołtarz mający się opróżnić; w prezbiteryum kler seminaryum spiewa wigilie; kościół płonie światłem tysiąca świec, chorągwie cechów kirem osłonięte; tron biskupi również zasłonięty czarnym suknem, na ktorem biały krzyż; a dokoła katafalku, na którym złożono zwłoki ukochanego pasterza, rozlega się szmer cichych modlitw biednego tłumu przerywany co chwila westchnieniami a nawet i głośnym płaczem.

Zjazd duchowieństwa olbrzymi. Kto tylko mógł, przyjechał. Są proboszczowie i wikaryusze z najdalszych parafij dyecezyi, są i z sąsiednich dyecezyj przedstawiciele kleru.

Z Krakowa przybył arcypasterz ks. biskup Puzyna, z Przemyśla ks. biskup Pelczar.

Najjaśniejszy Pan przysłał najwyższą kondolencyę na ręce kapituły.

C. k. Namiestnictwo reprezentuje JW. Wiceprezydent Jan Lidl i radca Dworu Mauthner, wojsko reprezentuje komendant korpusu I. z Krakowa, gen. Albori i miejscowy generał. Wydział krajowy reprezentują pp. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i członek Wydziału poseł tarnowski Adolf Vayhinger.

Wotywę odprawił ks. biskup Pelczar, sumę ks. biskup Puzyna. Podczas sumy wypowiedział z wielkiem namaszczeniem kazanie żałobne ks. Fr. Leśniak, proboszcz i kanonik tarnowski, żegnając rzewnie imieniem kapituły i kleru dyecezyalnego ukochanego biskupa.

O godzinie 12 ruszył kondukt z kościoła. Trumnę nieśli od katedry do grobu naprzemian członkowie „Gwiazdy“, „Zgody“, „Pracy“, „Ojczyzny“, mieszczanie i wieśniacy, słowem lud, któremu zmarły po bożemu drogę do praw na ziemi i do szczęścia w niebie wskazywał. Przed domem stowarzyszenia „Ojczyzny“ usłyszano rzewny hymn pożegnalny, rozlegający się przez otwarte okna, a odśpiewany przez członków stowarzyszenia pod kierownictwem ks. Kalicińskiego.

Za trumną niesiono kilkanaście wieńców, między tymi od Wydziału krajowego, Rady miejskiej, gimnazyum, wojska, kupców i t. d.

Pochód przedstawiał imponującą rzeszę. Na czele szły dzieci szkół ludowych męskich i żeńskich, dalej uczniowie gimnazyalni, szkoły realnej, seminaryum nauczycielskiego czwórkami pod nadzorem nauczycieli i nauczycielek, dalej pluton straży pożarnej ochotniczej, Sokoły w mundurach, bractwa z chorągwiami, dalej orkiestra wojskowa, grająca marsz żałobny, za nią łańcuch duchowieństwa, złożony z kilku setek wikarych i wyższego kleru, a kończący się pochodem pięciu infułatów.

Eksportował zwłoki ks. biskup Puzyna w asyście ks. biskupa Pelczara i infułatów ks. Wilczyńskiego, Góralika, Bąby oraz opata ze Szczyrzyca.

Za trumną postępowali członkowie rodziny: siostra, brat rodzony i stryjeczny, rzemieślnicy z Drohobycza, a za nimi przedstawiciele Władz wyżej wymienieni, a nadto Rada miasta Tarnowa, Rada powiatowa, przedstawiciele Rad powiatowych z Brzeska, Pilzna, Dąbrowy, Sącza i miast sąsiednich, rabin z kahałem, sąd z Prezydentem radcą Dworu Dolińskim na czele, starostwo i inne władze miejscowe. Budowała wszystkich deputacya miasta Drohobycza, którego zmarły był honorowym obywatelem, złożona z pp. posła Ohrymowicza, ks. kanonika Serwackiego i trzeciego delegata. Ze znakomitszych obywateli postępowali za trumną JE. Eustachy ks. Sanguszko, Jan hr. Stadnicki, poseł Męciński, Michałowski z ropczyckiego, Głębocki z sądeckiego, A. Jordan z Więckowic, i w. i.

Nad grobem po „Salve“ pożegnał ś. p. biskupa JE. ks. Sanguszko, czcząc w nim wzór obywatela i pasterza, który chciał i umiał służyć Kościołowi, Państwu i krajowi. Następnie przemawiał adwokat dr. M. Gałecki, wielbiąc w nim wzór Pasterza i Polaka, który wskazywał drogi, jakiemi krocząc, w sojuszu z Bogiem Ojców mamy zdążać do polepszenia bytu narodu.

Wspomniana powyżej depesza dyrektora kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, którą otrzymała kapituła katedralna w Tarnowie, opiewa:

Seine k. u. k. Apostolische Majestät sprechen dem Hochwürdigen Domcapitel anlässlich des Ablebens Seiner Excellenz des Bischofs Ignaz Łobos allerhöchste Theilnahme aus.

Auf Allerhöchsten Befehl *Schiessl.*

(Jego ces. i król. Apostolska Mość wyraża Najprzewielebniejszej kapitule katedralnej z okazyi śmierci Jego Ekscelencyi biskupa Ignacego Łobosa Najwyższe współczucie.

Z Najwyższego rozkazu *Schiessl).*

Kapituła otrzymała nadto w dalszym ciągu wiele kondolencyj pisemnych i telegraficznych a między innemi:

Doleo vehementer de notitia decessus Episcopi. *Taliani.*

Przesyłam Przewielebnej kapitule wyrazy szczerego żalu i współczucia, żałuję mocno, że na pogrzeb przybyć nie mogę.

*† Czechowicz,* biskup obrz. gr.

Przesyłam Prześwietnej kapitule wyrazy najgłębszego współczucia z powodu ciężkiej straty, jaką dyecezya tarnowska a wraz z nią i kraj cały poniósł przez śmierć nieodżałowanej pamięci ks. biskupa Łobosa. W pogrzebie wezmę udział. *Stanisław Badeni.*

Reprezentacya powiatu przemyskiego, który przechowywa i przechowa w dobrej pamięci cześć dla ś. p. ks. biskupa Łobosa, przejęta głębokim żalem z powodu tak poważnej dla Kościoła i kraju straty, składa najszczersze wyrazy kondolencyi. Z wyjątku Rady powiatowej. Przemyśl. *Dr. Czaykowski.*

Nadeszły nadto depesze od JE. barona Adolfa Jorkascha, od ks. Pastora, od radcy Namiestnictwa Stanisława Dunajewskiego, od stowarzyszeń katolickich robotników „Jedność“ i „Przyjaźń“ i w. i.

* * *

JW. Wiceprezydent Namiestnictwa pan Jan Lidl, oraz radca Dworu pan Gustaw Mauthner, powrócili wczoraj wieczorem z uroczystości pogrzebowej ś. p. ks. biskupa Łobosa do Lwowa.

## Rada miasta Lwowa.

*(Posiedzenie z dnia 18 kwietnia).*

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski po godzinie 7 wieczorem.

P. Szwejkowski referował sprawę sfinansowania pożyczki $6^1/_2$ milionów koron. Sprawa ta według wywodów referenta przedstawia się następująco:

Z rokowań, które komisya dla kontroli długów miasta przeprowadziła z instytucyami finansowemi tak krajowemi, jak wiedeńskiemi w sprawie zaciągnięcia uchwalonej dnia 2 i 12 marca r. b. przez Reprezentacyę miejską pożyczki w kwocie 6,500.000 K, okazało się, że pożyczka ta nie może być zaciągniętą jako zwykła amortyzacyjna na skrypt dłużny, a jedynie może być sfinansowaną w drodze emisyi nowej seryi obligów komunalnych i to nie 4-procentowych, lecz wyżej, aniżeli wedle stopy 4-oprocentowanych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest niefortunna konstelacya finansowa sprowadzona tem, iż Rząd zniewolony własnemi potrzebami, powypowiadał znaczne swe kapitały, które miał polokowane w najrozmaitszych instytucyach finansowych — a oprócz tego, mając zamiar w roku bieżącym emitować 40,000.000 obligów inwestycyjnych wszedł już prawdopodobnie w kontakt ze światem finansowym co do zrealizowania swych planów — nie dziw więc, że w sprawach kredytowych nastąpił pewnego rodzaju zastój i trudność uzyskania gotówki, względnie możność uzyskania jej, ale pod cięższymi warunkami. Dlatego też w wypadku obecnym gmina chcąc wypuścić nową seryę obligów, musi od nich płacić wyższy procent, aniżeli 4 — prawdopodobnie $4^1/_2$.

Ciężki to wprawdzie warunek, lecz w obecnej sytuacyi finansowej nie do uniknienia.

Pożyczka obecnie zrealizować się mająca, ma być użytą na następujące wydatki, a mianowicie: 1. na wykończenie wodociągów 3,000.000 koron; 2. na wykończenie budowy rzeźni 1,066.400 koron; 3. na wykończenie strażnicy ogniowej 166.772 koron; 4. na dokończenie teatru 506.980 koron; 5. na pokrycie ubytków nadzwyczajnych wpływów ze sprzedaży gruntów preliminowanych, a niezrealizowanych w roku 1898 i 1899 koron 315.320; 6. na wybudowanie centralnej stacyi oświetlenia elektrycznego 600.000 koron; 7. na pokrycie interkalaryów, jakoteż z przeprowadzeniem powyższych inwestycyj i zrealizowaniem pożyczki połączonych wkładów i wydatków 844.528 K.

Pożyczka tych $6^1/_2$ mil. koron ma być spłaconą najpóźniej w ciągu lat 60.

W obec takiego stanu rzeczy wniósł referent:

I. Reprezentacya miejska uchwala zrealizować zamierzoną pożyczkę 6,500.000 koron w drodze emisyi nowej seryi 4 prc. obligów komunalnych i upoważnia komisyę ewentualnie w razie koniecznej potrzeby pójść aż do wysokości 4 i pół prc.

II. Odnieść się do Reprezentacyi kraju z prośbą o zatwierdzenie uchwał Rady miejskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczki 6,500.000 koron, względnie o wyjednanie odpowiedniej ustawy krajowej.

III. Odnieść się do c. k. Rządu z prośbą o przyznanie obligom pożyczki miejskiej bezpieczeństwa pupilarnego i wyjednanie w tym celu ustawy państwowej. O wyjednanie tej ostatniej ustawy odnieść się należy do Wiednia dopiero po uzyskaniu ustawy krajowej, pozwalającej na emisyę obligów.

Wszystkie powyższe wnioski referenta Rada uchwaliła bez dyskusyi.

Z kolei referował radny Dzieślewski sprawę dostawy rur żelaznych do syfonów dla wodociągów.

Bez dyskusyi uchwala Rada oddać dostawę drugiej części rur kutych dla wodociągów fabryce Bredta w Ottynii za sumę około 50.000 koron.

Po uchwaleniu rozpisania konkursu na posadę inżyniera asystenta dla miejskich wodociągów, wylosowano trzy posagi po 300 koron z fundacyi im. Arcyks. Gizeli. Posagi wylosowano dla Maryanny Pawłowskiej, Jadwigi Bilińskiej i Eugenii Faliszewskiej.

Następnie na wniosek radnego dr. Lisiewicza uchwaliła Rada udzielić 2.000 koron subwencyi Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ na urządzenie ogrodzenia boiska koło parku łyczakowskiego. Zarazem uchwalono za używanie tego boiska pobierać od „Sokoła“ tytułem czynszu rocznego 1 koronę.

Dalszym punktem porządku dziennego była sprawa pomnożenia c. k. straży policyjnej w mieście, którą referował radny dr. Mahl.

Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusya, w której zabierali głos radni pp. Romanowicz, Jonasz, Soleski, dr. Głąbiński, Ciuchciński, dr. Byk i Michalski. Ostatecznie uchwalono sprawę tę odesłać napowrót do magistratu. Na tem zamknął prezydent miasta o godzinie 9 minut 15 wieczorem wczorajsze posiedzenie Rady.

## Ze stołu redakcyjnego.

(Fr. Rawita Gawroński: Historya ruchów hajdamackich w XVIII. wieku. Dwa tomy, Lwów 1899. Nakład K. S. Jakubowskiego).

(Ciąg dalszy).

Ale nietylko obce żywioły gospodarowały bezkarnie w prowincyach ukrainnych w owej epoce, słusznie przez lud wiejski mianem ruiny ochrzczonej. Właściciele ogromnych obszarów opuścili w czasie zawieruchy te strony, a pozostawieni przez nich na straży pańskiego mienia gubernatorowie nie zawsze pochlubić się mogli zbyt dobrze wyrobionem wyobrażeniem o jakiejkolwiek etyce. Uczciwsi z nich padali pod nożami hajdamaków; inni łączyli się z rabusiami na spółkę niszcząc powierzone s bie dobra, a nawet stając na czele hajdamackich watah. Do rzędu szlachciców, bawiących się najzwyklejszym rabunkiem, zaliczyć wypadnie Michała Jankowskiego z pod Zamościa, Aleksandra Dyakowskiego posesora wsi Ostołopowa w powiecie Winnickim, Dominika Matkowskiego, Żurakowskiego, Adama Kurdwanowskiego, Rządkowskiego, Teodora Olizar Łopatyńskiego, Szuszczewicza, Józefa Moszyńskiego, Jerzego Przesmyckiego i wielu innych.

Ziemianie, którym dobro ogółu i zarazem własne bezpieczeństwo leżało na sercu, nie mogąc od tronu doczekać się pomocy, poczęli myśleć o samoobronie. Obrano dwa kierunki: drogę sądową do walki ze schwytanymi przestępcami i wojskową. Na zjazdach odbytych w ciągu 1750 r. uchwalono zaprowadzenie sądów *boni ordinis* i stałego wojska, zwanego *łanmilicyą*. Najlepsze wszakże chęci — powiada autor — wszelkie usiłowania ku uspokojeniu kraju zdążające, szły na marne w obec niemożności okiełznania wybujałej samowoli szlacheckiej, niesubordynacyi żołnierzy i dowódców, braku karności. Każdy robił co chciał; sądy istniały dla żydów, chłopów i drobnej szlachty. Sądy wojenne nigdy prawie nie działały. Wojsko koronne, kozackie milicye, jakoteż łanmilicya były jednako niekarne i swawolne. I przyszło do tego, że szlachta, dzwoniąca niedawno na sejmikach o utworzenie łanmilicyi, prosiła teraz równie energicznie o zniesienie nowej tej zmory, utrudniającej i bez tego już przykre na kresach stosunki.

Wszystko się wikłało i rozluźniało z każdym dniem prawie; okropna rzeź była tuż za pasem a społeczeństwo ukrainne, zamiast łączyć się i skupiać, żyło w ciągłej rozsypce i waśni wzajemnej.

Pierwsze rozdziały drugiego tomu poświęca autor przedstawieniu nastroju religijnego społeczeństwa kresowego przed samym wybuchem Koliszczyzny. Nastrój ten różnił się wprawdzie wielce od zobojętnienia i indeferentyzmu, panującego wszechwładnie w sferach dworskich i bardziej wykształconych i raczej zbliżał się do fanatyzmu religijnego, mimo to twierdzi p. Gawroński z całą stanowczością — a miał po temu aż nadto wiele podstaw — że wszelkie usiłowania do nadania hajdamaczyźnie cechy wojny religijnej, prześladowanych przeciwko prześladowcom, nie zdołały zetrzeć z ruchu hajdamackiego cech rabownictwa i zbójectwa, wybujałych skutkiem bezsilności rządu polskiego i sprzyjających warunków geograficznych. Motyw zemsty osobistej lub bezgraniczna hulaszczość i tu, jak za czasów Chmielnickiego, w połączeniu z chęcią „pożywy“, staje się górującą ideą owej walki.

Za ojca duchowego krwawego dramatu, ochrzczonego mianem Koliszczyzny, uważany być może biskup mohylowski, Koniski, poprzednik Bobrowskich i Siemaszków, mistrz Melchizedeków i Sadkowskich, on to bowiem „stworzył ognisko agitacyjne, kształcił ludzi w duchu wrogim dla Rzeczpospolitej, wmawiał w swoich podwładnych istnienie prześladowania religijnego i biorąc wszelkie spory, nieporozumienia i zatargi osobiste, do których wmieszaną była religia, za punkt wyjścia, rozdmuchiwał fanatyzm religijny nie tylko śród ciemnych i niewykształconych popów, lecz również śród ciemnej ludności. Pod pokrywką pokory chrześcijańskiej szerzył zachętę do buntu i oporu, tolerował zdradę państwową, a ludzi obcych i nieświadomych bałamucił istnieniem prześladowania“.

Wspomnianemu już wyżej ihumenowi Motroneńskiego monasteru, Melchizedekowi Znaczko Jaworskiemu poświęcił p. Gawroński niejedną kartę swego cennego dzieła. I nie mogło być inaczej: Melchizedek zapatrzony w Koniskiego, czerpiący w radach tego zdrajcy podnietę do ciągłego wichrzenia, człowiek czynny, sprężysty, chłodny, dziki i mściwy, nadto wielką wyrządził krzywdę społeczeństwu, wśród którego wzrósł, żył i działał, by go można zbyć kilku słowy. On to wraz z Koniskim jeździł na dwór carski; oni obydwaj przy pomocy posła Repnina skłonili słabego Stanisława Augusta do wydania w najwyższym stopniu niepolitycznego memoryału; on bałamucił nieoświeconych unitów, namawiał parochów unickich do przechodzenia na „błahoczestie“, szerzył wzajemną zawiść i walkę, która zamienić się miała wkrótce na rzeź krwawą. Aresztowany w skutek tego przez władze polskie, zamknięty został na pokutę w klasztorze Dermańskim, zkąd uciekł pod skrzydła opiekuńcze Rossyi.

Po upływie niespełna dwu lat wraca Melchizedek na dawne stanowisko, otoczony aureolą męczeństwa; agitacye trwają dalej spotęgowane jeno o kilka stopni; obałamucona ludność nie chce uznawać władzy parochów unickich, a wielu z tych ostatnich wprost dla kawałka chleba przechodzi na łono prawosławnej cerkwi. Motroneński ihumen działa na prowincyi, znajdując silne poparcie w pośle u dworu polskiego, Repninie. Im bardziej rozgoryczał się lud, tem częstsze nawiązywały się stosunki z Siczą. Ludność, przez obie strony drażniona — bo i parochowie uniccy bronić się przecie musieli, nie przebierając częstokroć w środkach — utrzymywana ciągle w naprężeniu nienawiści, gotową była do wybuchu. Nie o religię jej chodziło. Tłumiony zaród swawoli, tkwiący dziedzicznie w jej charakterze i temperamencie, czekał tylko na chwilę stosowną, która niezadługo przyjść miała.

Gwałtowny wybuch rzezi Humańskiej nie był czemś nieprzygotowanem; sposobiono się do niego oddawna, przyspieszyło tę chwilę jeno zawiązanie się konfederacyi w Barze, czego następstwem było zupełne ogołocenie z wojska, i bez tego już bardzo nielicznego, najbardziej zagrożonego zakątka Rzeczpospolitej. Cały kąt Ukrainy między Dnieprem, Rosią i Wysią wrzał niepokojem; konfederatów przedstawiano jako gromadę czyhającą na zgubę dyzunii i jej wyznawców; hołota przechowująca się w lasach zaczyna już seryę rabunków, a jakby na ironię pierwszy pada ofiarą monaster Motroneński, którego ihumen i czerńcy takiego nawarzyli piwa. Ma się rozumieć, że Melchizedek krzyczy w niebogłosy, iż sprawcami najazdu byli konfederaci barscy; podobne skargi drażniły w wysokim stopniu, a wszak tego wymagała polityka, której ów zdrajca zdawna hołdował. Do połowy maja 1768 r. cały kąt Ukrainy, zręcznie wplątany w intrygi monasterów, był już w płomieniaah, a wojska rossyjskie usiłowały najbardziej zgangrenowany szmat kraju odciąć od działań konfederatów i manewrowały w ten sposób, by Czerkaszczyzna została zupełnie ogołoconą z wojska, a cała obrona opierała się jedynie na nadwornych kozakach.

Ważną bardzo rolę w ruchach hajdamackich odgrywała tak zwana „złota hramota“, odczytywana ślepemu tłumowi w różnych miejscach, a wydana rzekomo przez Katarzynę II. Pisarzom rossyjskim bardzo na tem zależy, by jej istnienie zakwestyonować, jeden z nich jednak tylko, najodważniejszy, p. Rewa, w zadzierzystej swej broszurce twierdzi krótko i węzłowato, że „w żadnym z zeznań hajdamackich, ani w jednym z doszłych do nas aktów nie ma nawet śladu bodaj wzmianki o istnieniu jakiejkolwiek hramoty“. Opinia ta nie wytrzymuje krytyki, czytamy też powyższe słowa autora z uśmiechem pobłażania, bo wszystkie inne źródła dowodzą czegoś wprost przeciwnego. I tak Lipoman, najbliższy owej chwili dziejowej, pisze w „Buncie hajdamaków na Ukrainie“, że Żeleźniak ogłaszał o zniesieniu poddaństwa, a na dowód tego pokazywał „jakieś fałszywe na pargaminie ze złoconemi literami pismo“. To samo mówi naoczny świadek rzezi humańskiej Tuczapski, a Rulhiere, który nieraz przedstawiał fakty fałszywie, lecz nastrój współczesnej opinii malował dobrze, „wprost obwinia Rossyę o chęć wymordowania szlachty, która podpisała akt konfederacyi Barskiej. Powiada on, że w tym celu carowa wydała ukaz (*édit)*, w którym uskarżała się na prześladowanie religii greckiej, wtrącając tam i żydów, ażeby i przeciwko im zemstę wywołać. Ukaz ten miał być wydany dowódcy Zaporożców Żelezniakowi, a watażkowie hajdamaccy w rabunku i morderstwie zasłaniali się owym ukazem przed oficerami rossyjskimi“. Nawet p. Kulisz, aż nadto dobrze ze swych tendencyj znany pisarz przeciwnego obozu, spisał opowiadanie współczesnego świadka, według którego Semen Nieżywy, watażka czynny w Koliszczyźnie, głosił wśród Siczowców, że „otrzymał pozwolenie zbierania kupy, której ma zostać dowódcą i iść z nią do Polski na wyrżnięcie Lachów i żydów“. W obec tych wszystkich (i innych) danych nie da się zaprzeczyć, że jakiś dokument, noszący nazwę ukazu Katarzyny II., znajdował się w ręku hajdamaków, że w celu bałamucenia łatwowiernych bywał niejednokrotnie używany i przyczyniał się w sposób nadzwyczajny do rozdmuchiwania zarzewia nienawiści i rozbojów. Inna rzecz, co to był za dokument i czy carowa w istocie coś podobnego podpisac mogła i podpisała.

Hramota ani w oryginale, ani w odpisie nie doszła do nas, posiadamy ją tylko w przekładzie na język francuski. Nie rozpisując się zbyt obszernie o tym ukazie, odsyłamy bardziej ciekawych do cennego dzieła p. Gawrońskiego, który po bezstronnem zbadaniu zawiłej kwestyi, przychodzi do przekonania, że:

*a)* nie ulega żadnej wątpliwości, iż wzmiankowany ukaz jest fałszywym. Człowiek, który go układał, nie znał ani form państwowych, ani tytułów urzędowych, widocznie nie miał z tem do czynienia, a najpewniej nie chodziło mu ani o formy, ani o tytuły. Ale to jest rzeczą niezawodną, że znał on doskonale psychologię tłumów dzikich i skłonnych do swawoli. Ludzie, dla których ten ukaz był przeznaczony, nie pytali o formy i tytuły — nazwisko i treść wystarczały im zupełnie;

*b)* autorem falsyfikatu był nikt inny, tylko Melchizedek Znaczko Jaworski.

Ostatnie twierdzenie popiera Moszczyński, który w Pamiętniku do historyi polskiej pisze: „ihumen (Melchizedek) przez zemstę na Polaków za siostrzeńca swego na pal wbitego, namówił Żeleźniaka i jego kompanię, żeby oni wojnę religijną w Polsce zaczęli, ponieważ Polacy zrobili konfederacyą w Barze przeciw ich wierze, i na wielkim arkuszu pargaminowym napisał ukaz do tego stosowny imieniem Imperatorowej, zmyśliwszy jej podpis i pieczęć na laku czerwonym rublem wycisnął, pisząc tytuły Imperatorowej złotemi litery — skąd zapewne i hramota owa złotą nazywała się“. Nadto czynią to samo Lipoman, Skalkowskij i inni, że już nie wspominamy o pamięci ludowej, która jest również zdania, że prawdziwym sprawcą fałszerstwa hramoty, na którego sumienie spadają okropne jej następstwa, był ihumen Motroneński Melchizedek.

Katarzyna II. na innej drodze daleko skuteczniej wichrzyła w Polsce; ruch hajdamacki i ją w wysokim stopniu zaniepokoił, mógł bowiem przekroczyć Dniepr, gdzie niezadowolenie również wśród kozactwa wzrastało, wydaje więc 9 lipca 1768 r. manifest, usiłujący prostować błędne pogłoski, szerzone przez apostołów rzezi i poleca chwytać i karać hajdamaków. Nie na wiele się to jednak zdało: sprawa doszła nadto daleko, pod Humaniem stał już Żeleźniak, bohater owej krwawej doby.

(Dokończenie nastąpi).

*Michał Rolle.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Cukier (spokojnie) 27·85. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus niezmieniony 41·80 do 42·20.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·09 do 8·11, na maj-czerwiec 8·08 do 8 10, na jesień 8·20 do 8·21. Żyto na wiosnę 7·10 do 7·15, na maj-czerwiec 7·14 do 7·16, na jesień 7·28 do 7·29. Kukurudza na maj-czerwiec 5·77 do 5·78, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·88 do 5 90. Owies na wiosnę 5·43 do 5·45, na maj-czerwiec 5·43 do 5·44, na jesień 5·73 do 5·74. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·10 do 13·20. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·50 do 34·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: zmienna.

**Budapeszt,** 19 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·76 do 7·77, na maj 7·78 do 7·79, na październik 7·94 do 7·95. Żyto na kwiecien 6·85 do 6·90, na październik 6·93 do 6 94. Owies na kwiecień 5 06 do 5·08. na paźdz. 5·40 do 5·41. Kukurudza na maj 5·47 do 5·49, na lipiec 5·62 do 5·63. Rzepak na sierpień 12·90 do 13·—. Oferty na pszenicę: małe. Chęć kupna: mierna. Tendencya: silna. Pogoda: niejednostajna.

**Berlin,** 19 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 49·50.

**Frankfurt,** 19 kwietnia. Austryackie Kredyty 229 —, Koleje państwowe 136·60, Alpiny —·—. Disconto 190·30, Laura —·—.

**Paryż,** 19 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·20. Mąka 26·85.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 27·85 do 27·95, loco Ołomuniec 26 30 do 26·50, loco Berno-Wiedeń 26·30 do 26·50, za maj loco Aussig 27·95 do 28·05. Cukier w kostkach: *prima* 86 75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·80 do 42·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·50 do 15·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

### Targ zbożowy.

**Lwów,** 19 kwietnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, **bobik 10.25 do 11 50, hreczka 15·20** do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, waranty —·— do —·—.

## OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana odbył się w niedzielę Wielkanocną obiad familijny, w którym wzięli udział wszyscy bawiący w Wiedniu Członkowie Najw. Domu, oraz księstwo Cumberland z dziećmi, księstwo Braunschweig-Lüneburg. księżniczka Marya Hannowerska i ks. Maksymilian Badeński.

W południe tegoż dnia odbyła się w Burgu i w kościele nadwornym tradycyjna doroczna uroczystość orderu Złotego Runa.

Z wczorajszego uzupełniającego wyboru do sejmu z kuryi gmin wiejskich powiatu trutnowskiego wyszedł kandydat niemiecko-radykalny Kaspar, przeciw kandydatowi niemiecko-postępowemu. W kuryi gmin wiejskich powiatu szemilskiego wybrany został Młodoczech Janusek.

*Narodni Listy* utrzymują, że w interesowanych Ministerstwach pracują gorączkowo nad opracowaniem ustawy językowej. Projekt objąć ma cały kompleks kwestyj językowych w Czechach i na Morawii.

Ze strony dobrze rzekomo poinformowanej zapewniają, że wiadomość o zjeździe cesarza Wilhelma z carem Mikołajem w Gdańsku, pozbawiona jest wszelkiej podstawy. Po wizycie Cesarza Franciszka Józefa wyjedzie Cesarz Wilhelm do Lotaryngii a potem na manewry do Wschodnich Prus, poczem 31 maja wróci do Berlina. Car Mikołaj zaś w końcu maja udać się ma do Kopenhagi.

Berlińska *Post* zamieszcza następującą widocznie z urzędowego źródła otrzymaną no-

tatkę: Przed kilkoma dniami doniosło jedno z biur telegraficznych, że cesarz Wilhelm ma być wkrótce zamianowany austro-węgierskim marszałkiem polnym. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wiadomość ta jest prostym wymysłem, a nie potrzebujemy chyba dodawać, że podobna nominacya sama z siebie już dla tego byłaby niemożliwą, iż co do formy niezgadzałaby się z przyjętemi w tej mierze zwyczajami".

---

Podczas obecnego pobytu cara i carowej w Moskwie projektowane są następujące uroczystości: W Kremlu odbędą się dwie wielkie recepcye, na placu teatralnym wielka rewia całej załogi, dalej u generał-gubernatora w. ks. Sergiusza bal kostiumowy. Szlachta moskiewska urządza ku czci carstwa wielki bal; w Kremlu odbędzie się nadto wielki obiad galowy na 500 osób, wreszcie zapowiedziane jest przedstawienie galowe w wielkim teatrze i iluminacya miasta.

---

*Kölnische Zeitung* dowiaduje się, że Rossya zaczęła wysyłać statki na wody wschodnio-azyatyckie, aby w obec nieustannego rozpadania się cesarstwa chińskiego mieć tam zgromadzoną wielką flotę. Z drugiej strony Niemcy koncentrują swoją flotę pod Nagasaki.

---

Orędzie króla Karola, którem zamkniętą została sesya parlamentu rumuńskiego wylicza różne uchwalone przez Izby ustawy mające na celu ekonomiczny i finansowy rozwój kraju, przyczem podnosi przedewszystkiem oznaczenie reform prawa handlowego i procedury cywilnej oraz zmian dokonanych w ustawie, o kolejach prywatnych, w ustawie górniczej, w ustawie o publicznej oświacie, wreszcie w ustawach o kontyngencie rekruta i oficerach rezerwy.

---

Do Konstantynopola przybył przed kilkoma dniami rossyjski agent dyplomatyczny w Sofii p. Bachmetjew i odbył dłuższą konferencyę z rossyjskim ambasadorem, następnie zaś konferował kilkakrotnie z dyplomatycznym agentem Bułgaryi. Depesza z Konstantynopola przypuszcza, że chodzi w danym wypadku o kwestyę objęcia kierownictwa armii bułgarskiej przez instruktorów rossyjskich, gdyż w tej armii daje się uczuwać brak odpowiednich oficerów. Oprócz tego oficerowie bułgarscy mają być wysyłani do Rossyi dla udoskonalenia się w naukach wojskowych.

---

Drogą na Londyn donoszą, że stosunki między Turcyą a Ameryką nadwyrężyły się z powodu, iż sułtan, mimo obietnic, nie wypłacił dotychczas misyonarzom amerykańskim wynagrodzenia za straty, jakie ponieśli podczas armeńskich rozruchów.

---

Znany z wczorajszej depeszy raport marszałka lorda Robertsa w sprawie bitwy na Spionskop z czasów odsieczy Ladysmith, przedstawiający w niekorzystnem świetle generała Warrena, wywołał w Londynie wielkie wrażenie. Podobna krytyka gen. Gatacra spowodowała jego odwołanie. Obecnie ten sam los spotka prawdopodobnie Warrena. Bitwa na Spionskop kosztowała Anglików 2.400 ludzi.

Sąd wojenny w Naauwport skazał dwóch powstańców z kolonii Przylądkowej na pięć, względnie dziesięć lat więzienia. Marszałek Roberts potwierdził wyrok. Więźniowie nie byli przywódcami oddziałów boerskich, lecz przyłączyli się tylko do nich, jako ochotnicy. Przypuszczają, że wyrok wywrze wpływ odstraszający na Afrykanderów.

Liczne komentarze po części humorystyczne, wywołuje w Londynie depesza gubernatora Kapu, Milnera, wystosowana do Chamberlaina. W depeszy tej występuje Milner z wyraźnego upoważnienia marszałka Robertsa, przeciw napływowi kobiet do Kapu. Liczba turystów z Europy — telegrafuje Milner — wzrasta wciąż, a obejmuje zwłaszcza kobiety, których do podróży nie nakłania, jak się zdaje, ani żaden obowiązek, ani żaden interes. Należy zatem przedstawić turystom, że w zwykłych warunkach nader pożądani, obecnie są tylko zawadą. Milner kończy: Ludzie, podróżujący dla przyjemności lub wytchnienia, nie mogą w tej chwili wybrać mniej odpowiedniego celu podróży, jak południowa Afryka.

Depesza prywatna z Pretoryi donosi z daty dnia 14 b. m.: Generał Delarey oczekuje ze swoją armią korpusów Methuena między Hopstad a rzeką Vaal. Hopstad leży 70 mil na północny wschód od Boshof, skąd nadchodziły ostatnie wiadomości o ruchach kolumny lorda Methuena.

---

Plan pokojowy, jaki poselstwo boerskie przedłożyło rządowi holenderskiemu, zawiera podobno także postanowienie, że okręgi, w których znajdują się kopalnie złota, mają być poddane kontroli europejskiej. Dzisiaj przyjąć ma poselstwo królowa Wilhelmina. — Przed hotelem w Hadze, w którym mieszka misya, gromadzi się codziennie publiczność, urządzająca owacye. Posłowie odjeżdżają dziś do Paryża.

Deputacya Boerów otrzymać miała z Berlina urzędownie niedwuznaczną wskazówkę, że przyjazd jej do Berlina nie jest pożądany. Koła polityczne niemieckie podnoszą, że skoro Anglia oświadczyła się przeciw wszelkiemu pośrednictwu, przeto przybycie deputacyi nie może mieć żadnego faktycznego celu.

---

W Ankonie, gdzie jak wiadomo odkryto spisek anarchistyczny, aresztowano dotychczas siedmiu anarchistów, między nimi adwokata Zavattero.

---

Według depeszy z Dżibuti, niepokojące Abisynię oddziały derwiszów, ścigane przez wojsko, które wysłał Menelik, schroniły się w głąb kraju Ogaden. Wojska etyopskie powróciły po odniesionem zwycięstwie do Harrar. Wojna jest skończona.

---

*Times* ogłasza następujący telegram z Lahore pod datą d. 16 b. m.: *Civil und Military Gazette* zamieszcza list emira Afganistanu, pisany do zaufanego powiernika, że obecnie, kiedy Afganistan ze wszech stron jest zagrożony, rząd angielski zdaje się nie troszczyć o to i trzyma się na uboczu. Za każdym razem, gdy emir przedstawiał potrzebę oporu przeciw atakom rosssyjskim, rząd indyjski nie dawał mu żadnej odpowiedzi, prócz propozycyi, aby Afganistan zgodził się na budowę linij kolejowych i telegraficznych. Jest to jednak niemożliwe, byłoby bowiem połączone z ruiną kraju. Emir kończy: „Mimo wszelkich trosk, okazałem się przez 21 lat wiernym sojusznikiem rządu angielskiego. Teraz jednak nadszedł czas czynów — nie słów".

---

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 19 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza. P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości zezwolił belgijskiemu Towarzystwu akcyjnemu „*Société anonyme belge des pétroles de Galicie*" na prowadzenie dozwolonych jego statutami interesów w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa. Siedzibą reprezentacyi Towarzystwa jest Kobylanka.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Na odbytej niedawno w Ministerstwie rolnictwa ankiecie dla podniesienia eksportowego handlu bydła i urządzenia wielkich rzeźni, większość ekspertów nie uznała potrzeby urządzenia osobnego targu eksportowego dla bydła rzeźnego; tylko przedstawiciele handlu bydła oświadczyli się za zorganizowaniem takiego targu w bliskości Wiednia. Wielu ekspertów zaznaczało, że rozwojowi eksportu bydła przeszkadzają głównie wadliwe urządzenia komunikacyjne, stosunki taryfowe na austryackich kolejach, oraz dotkliwe konwencye weterynaryjne.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Rada zawiadowcza kolei północnej uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu, które się odbędzie 21 maja, z czystego zysku 9,783.385 zł. rozdzielić ogólną dywidendę za r. z. za całą akcyę w wysokości 135 zł. 25 ct.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Wczoraj zebrała się ankieta w sprawie reformy aptekarstwa przy licznym udziale członków komitetu farmaceutycznego najwyższej Rady sanitarnej i delegatów gremium aptekarskiego. Przewodniczył szef sekcyjny dr. Kusy. Załatwiono 12 zasadniczych pytań wraz z należącemi do nich pytaniami dodatkowemi. Dzisiaj przyjmie P. Prezydent Ministrów deputacyę ankiety.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. Rada zawiadowcza austro-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu rozdział dywidendy w wysokości 28·5 franków oraz przeniesienie na nowy rachunek sumy 2,896.000 koron.

**Grac,** 19 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu Rząd przedłożył projekt zmiany ustawy o szkołach realnych, na podstawie którego dopuszczenie do egzaminu dojrzałości zależy od ukończenia 7mej klasy z dobrym postępem. Prywatystom wolno zdawać maturę po ukończeniu siedmnastego roku życia.

**Praga,** 19 kwietnia. Jak donosi *Prager Abendblatt* z Uścia (Aussig), niektóre szyby w rewirze Dux-Brüx-Komotow znacznie ucierpiały z powodu wysokiego stanu wody. Rozmiarów szkód jeszcze nie zbadano dokładnie. Niektóre szyby są zupełnie zalane.

**Berno** (morawskie), 19 kwietnia. Odpowiadając w Sejmie na interpelacyę oświadczył Namiestnik, że na wnioski ankiety rząd wydał już właściwe zarządzenia celem złagodzenia nędzy tkaczy w północnej Morawii. Namiestnik przyrzekł jak najskuteczniejsze popieranie tej akcyi. P. Silenyi interpeluje z powodu wydalania austryackich robotników z Prus i zatrudniania pruskich robotników w morawskich kopalniach węgla.

W dalszym ciągu przyjął Sejm wniosek Plachkyego jako referenta komisyi dla nietykalności poselskiej, który to wniosek zaleca, aby nie uczynić zadość żądaniu sądu okręgowego w Nowym Iczynie (Neutitschein) w sprawie wydania posła Richtera. Do wniosku tego wniósł poprawkę p. Stransky, domagając się w niej wydania opinii ze strony sejmu, że w postępowaniu posła Richtera podczas lipnickiego zgromadzenia, zwołanego celem zaprotestowania przeciwko zniesieniu rozporządzeń językowych, nie było istoty czynu karygodnego. Wniosek Stranskyego jednak odrzucono.

**Berno** (morawskie). 19 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu rząd przedłożył projekt zmiany trzech paragrafów, ustawy o szkołach realnych odnośnie do egzaminów dojrzałości. Następnie Namiestnik odpowiedział na interpelacyę w sprawie zaprowadzenia dwumiesięcznych feryj w tych miastach, gdzie istnieją szkoły średnie i oświadczył, że należy to pozostawić ocenieniu rady szkolnej krajowej.

**Linc,** 19 kwietnia. Podczas wczorajszych obrad w sejmie nad subwencyonowaniem Akademii handlowej i kolejowej w Lincu oświadczył Namiestnik, że Rząd gotów przyczynić się do tego celu swoją subwencyą, skoro tylko założenie Akademii będzie już definitywnie postanowione. Zaznaczył przytem mowca, że twierdzenie, jakoby galicyjska Akademia handlowa miała być utrzymywaną kosztem państwa, jest nieuzasadnione, tak samo też nieuzasadnionem jest twierdzenie, wygłaszane poprzedniego roku, jakoby Galicya cieszyła się nadmierną finansową pomocą rządu przy regulacyi rzek.

Biskup Doppelbauer postawił wniosek o zaprowadzenie nauki religii we wspomnianej Akademii, poseł Beurle zaś postawił wśród napaści na duchowieństwo wniosek przeciwny o ukaranie dwóch księży z powodu ich niewłaściwego zachowania się w pewnej restauracyi. Mowca zarzucał przytem duchowieństwu łączenie religii z polityką. Na to biskup Doppelbauer odpierając te wywody, zaznaczył, że duchowieństwo górnej Austryi jest pod każdym względem wzorowe. Mowca oświadczył dalej, że zachowania się tych dwóch księży wprawdzie nie pochwala, ale zachowanie się to było wywołane obelgami pewnych pism i zasługuje z tego powodu na pobłażliwość.

**Opawa,** 19 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu Prezydent kraju odpowiedział na interpelacyę w sprawie sanacyi finansów krajowych i oświadczył się za projektem zaprowadzenia dodatku do państwowych opłat od spirytusu. Rząd ze swojej strony gotów jest wszystko uczynić, aby projekt ten jak najrychlej się urzeczywistnił, zależy to jednak przedewszystkiem od wzajemnego porozumienia się poszczególnych wydziałów krajowych.

**Lussin Piccolo,** 19 kwietnia. Pan Minister kolei żelaznych dr. Wittek przybył tu wczoraj i wyjechał dalej do Gravosy.

**Budapeszt,** 19 kwietnia. Komisya finansowa sejmu węgierskiego przyjęła ustawę o zniesieniu stempla kalendarzowego i inseratowego.

**Paryż,** 19 kwietnia. Wczoraj odbyło się w udekorowanej sali austryackiego generalnego komisaryatu wystawy wielkie przyjęcie, wydane przez generalnego komisarz szefa sekcyi dr. Exnera. Obecni byli między innymi: ambasador austro-węgierski w Paryżu, były minister dr. Baernreither, nieliczni członkowie kolonii austryackiej.

**Madryt,** 19 kwietnia. Gabinet podał się do dymisyi. Królowa powierzyła Silveli utworzenie nowego gabinetu, który się też już ukonstytuował.

**Pekin,** 19 kwietnia. Ogłoszony tu edykt zwraca uwagę wicekrólów i gubernatorów na uzbrojone oddziały wśród pospólstwa, które gromadzą się w nieprzyjaznych zamiarach przeciw chrześcianom. Edykt nakazuje przeszkodzić wszelkim napadom pospólstwa na chrześcian.

**Londyn,** 19 kwietnia. *Morning Post* donosi z Waszyngtonu: Nad rzeką Croton, która dostarcza dla Nowego Jorku wody do picia, powstały rozruchy wśród robotników włoskich. Z tego powodu rząd waszyngtoński ma zamiar wydalić robotników włoskich ze Stanów Zjednoczonych. Ambasador włoski, dowiedziawszy się o tem, wniósł do departamentu państwowego energiczny protest, w którym oświadcza, że taki postępek ze strony Stanów Zjednoczonych byłby wprost przeciwny wszelkim międzynarodowym traktatom.

---

### Anglia i Transvaal.

**Pretorya,** 19 kwietnia. Donoszą tu, że komendant Froneman z oddziałem 400 Boerów stoczył potyczkę z Anglikami, zabrał wiele jeńców, wozów i zapasów, oraz wysadził w powietrze most koło Bethulie.

**Kapstadt,** 19 kwietnia. Nowy most kolejowy na rzece Oranje koło Bethulie ma być z końcem bieżącego miesiąca oddany do użytku.

Portugalia odrzuciła z podziękowaniem propozycyę republiki transwaalskiej, która ofiarowała Portugalii pożyczkę, na pokrycie sumy, jaką ma Portugalia zapłacić Anglii na mocy wyroku sądu rozjemczego w sprawie Delagoa.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 19 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·40, Renta majowa 99·05, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 230·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 183·—, Akcye Anglobanku 122·—, Akcye Unionbanku 149·—, Akcye Bankvereinu 132·25, Akcye Länderbanku 114·75, Akcye Kolei państwowych 133·80, Lombardy 24·—, Akcye Kolei Elbethal 123·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 157·50, Akcye Alpiny 273·50, Akcye Rima Muranyi 312·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 119·75, Ruble 255·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·30, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93·20.

Tendencya: spokojnna.

**Wiedeń,** 19 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.45, Renta majowa 99·05, Węgierska renta koronowa 93·70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 230·10, Akcye węg. Zakładu kredytowego 183·50, Akcye Anglobanku 122·—, Akcye Unionbanku 149·25, Akcye Bankvereinu 132·25, Akcye Länderbanku 114·50, Akcye Kolei państwowych 133·70, Lombardy 24·70, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 176·25, Akcye tytoniowe 157·50, Akcye Alpiny 273·75, Akcye Rima Muranyi 312·—. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 570·—, Losy tureckie 119·50, Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya słaba.

**Wiedeń,** 19 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 230·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 183·75, Akcye Anglobanku 121·50, Akcye Unionbanku 149·25, Akcye Länderbanku 114·—, Akcye Bankvereinu 132·—, Akcye Bodencredit 254·50, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 133·90, Akcye Kolei Południowej 24·40, Akcye Tramway *A)* 131·25, Akcye Tramway *B)* 126·25, Akcye Kolei Elbethal 122·75, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 274·75, Akcye Rima Muranyi 311·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 574·—, Akcye Fabryki broni 176·—, Akcye Tureckie tytoniowe 158·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·70, Renta majowa 99·05, Austryacka Renta koronowa 98·75, Węgierska Renta koron. 93·75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·55, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·30, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 119·75, Marki 118·35, Ruble 255·25.

Tendencya chwiejna, przy końcu kredyty i niektóre akcye przemysłowe żywsze.

**Berlin,** 19 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 228·90, Towarzystwo dyskontowe 190·—.

Tendencya stała.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.



**Przyjechali do Lwowa**

dnia 18 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. L. Modzelewski z Podola ross., W. hr. Dziednszycki z Jezupola, F. hr. Czosnowski z Ożomli, Z. Krogulski i S. Mroczyński z Warszawy, K. Soronierski z Krzemieńca, W. Szumański z Podola, K. Jędrzeysky z Budapesztu.

## Wystawy i Muzea.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

### Do Lwowa przychodzą:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| | 12·10 | Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny). |
| 12·30 | | Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny). |
| 2·16 | | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny). |
| | 3·05 | Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze). |
| | 3·30 | Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny). |
| | 6·00 | Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny). |
| | 6·10 | Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.). |
| | 6·50 | Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny). |
| | 7·10 | Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „ |
| | 7·40 | Z Janowa (dworzec główny). |
| | 7·55 | Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.). |
| | 7·44 | Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| | 8·05 | „ „ „ „ „ główny. |
| | 8·15 | Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny). |
| | 9·00 | Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny). |
| | 11·15 | Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny). |
| | 11·55 | Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny). |
| | 1·01 | Z Janowa (dworzec główny). |
| 1·30 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny). |
| | 1·40 | Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny). |
| 1·50 | | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny). |
| 2·20 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| 2·35 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny). |
| | 5·15 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| | 5·40 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny). |
| | 5·55 | Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny). |
| | 6·10 | Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny). |
| | 6·20 | Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Halicza, (dworzec główny). |
| | 7·58 | Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny). |
| | 8·15 | Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny). |
| | 8·34 | Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny). |
| 8·45 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny). |
| | 9·21 | Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny). |
| | 9·55 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny). |
| | 10·10 | Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego. |
| | 10·08 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze). |
| | 10·25 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny). |
| | 10·30 | Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa. |

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

### Ze Lwowa odchodzą:

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | |
|---|---|---|
| 12·50 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina). |
| 2·36 | | Do Ickan (Bukaresztu, Constancy). |
| | 4·10 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki. |
| | 5·50 | Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 6·20 | Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia. |
| | 6·15 | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego). |
| | 8·30 | Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy. |
| | 6·30 | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze). |
| 8·30 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów. |
| | 8·45 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów. |
| | 9·10 | Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9. |
| | 9·25 | Do Janowa. |
| | 9·35 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego). |
| | 9·45 | Do Czerniowiec. |
| | 9·53 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze). |
| | 10·10 | Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa. |
| | 12·50 | Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta. |
| 1·55 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego. |
| 2·08 | | „ „ „ „ „ „ „ Podzamcze. |
| | 2·15 | Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta |
| 2·45 | | Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu). |
| 2·55 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów |
| | 3·05 | Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie. |
| | 3·15 | Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie. |
| | 3·20 | Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 3·25 | Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 5·25 | Do Jarosławia. |
| | 6·21 | Do Stanisławowa. |
| | 6·40 | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł |
| | 6·50 | Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie. |
| | 7·00 | Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza. |
| | 7·10 | Do Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 7·20 | Do Tarnopola z dworca głównego. |
| | 7·42 | „ „ „ Podzamcze. |
| | 7·47 | Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie. |
| | 8·35 | „ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie. |
| | 9·10 | „ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta. |
| | 10·40 | Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy. |
| | 10·50 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa. |
| | 11·10 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego. |
| | 11·32 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze. |

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

## CENNIK

### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. kwietnia 1900.

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za 100 Koron** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.) | 170 | — | 175 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | — | — | — | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 100 | 40 | 101 | 70 |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 137 | 50 | 139 | 50 |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.) | — | — | 75 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. | 95 | — | 98 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.) | 100 | — | 105 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 K. | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 109 | 30 | 110 | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 98 | 30 | 99 | — |
| „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 92 | 60 | 93 | 30 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 99 | 60 | 100 | 30 |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 94 | 50 | 95 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 94 | — | 94 | 70 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 94 | — | 94 | 70 |
| 4% los w 56 lat | 93 | — | 93 | 70 |
| **III. Obligi** za 100 K. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 96 | 20 | 96 | 90 |
| Bukow. funduszu propin. 5% wa. | 102 | — | — | — |
| Komunalne Banku kr 5% (2em.) | 100 | 60 | 101 | 30 |
| „ „ „ 4½%(3em.) | 100 | — | 100 | 70 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 96 | — | 96 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 94 | — | 94 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | 102 | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 93 | 30 | 94 | — |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 91 | 50 | 92 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 64 | — | 67 | — |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | 127 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 36 | 11 | 56 |
| 20 frankówka | 19 | 20 | 19 | 40 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 254 | — | 257 | 50 |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 254 | 60 | 257 | — |
| 100 marek niemieckich | 118 | 20 | 118 | 80 |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. kwietnia 1900.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 99.15 | 99.35 |
| luty-sierpień | 99.15 | 99.35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 99.— | 99.20 |
| **kwiecień-październik** | 99.— | 99.20 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 164.— | 165.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 136.50 | 137.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 160.— | 161.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 201.75 | 202.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 201.75 | 202.75 |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc. | 103.50 | 104.50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 98.70 | 98.85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. | 98.75 | 98 95 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 97.50 | —.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 96.— | 97.40 |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 96.75 | 97.25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 121.60 | 122.60 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.80 | 96.50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 100.60 | 101.60 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 109.50 | 110.50 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 107.— | 108.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96.40 | 96.80 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96.10 | 97.— |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 95.25 | 96.25 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. | 96.— | 96.90 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 96.40 | 97.20 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 98.80 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 97.20 | 97.35 |
| „ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr. | 93.70 | 93.90 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 98.— | 93.60 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 140.— | 140.50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 k.) | 164.50 | 165.50 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 k.) | 164.50 | 165.50 |
| **E. Obligacye** indenmizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 93.75 | 94.25 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92.60 | 93.30 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 256.75 | 257.75 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 108.— | —.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | —.— | 94.— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. | —.— | 102.75 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr. | 93.— | 93.50 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 96.— | 96.50 |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 91.50 | 92.— |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr. | —.— | —.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 120.50 | 121.50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | 99.50 | 100.50 |
| Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 95.20 | 96.20 |
| „ „ obl. prem. z r. 1830 3 pr. | 239.50 | 241.50 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 235.50 | 237.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.20 | 103.70 |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 95.— | 95.40 |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.— |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 98.50 | 99.— |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 92.75 | 93.25 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 94.25 | 94.60 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 94.60 | 95.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 93.50 | 94.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 92.90 | 93.10 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99.70 | 100.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 100.50 | 101.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.— | 100 40 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr. | 94.50 | 95.— |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr. | 94.— | 95.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr. | 99.05 | 100.05 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106.— | 107.— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr. | 93.75 | 93.25 |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr. | 98.— | 98.50 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4pr. | 98.25 | 99.25 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4pr. | 98.60 | 99.20 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4pr. | 97.60 | 98.40 |
| Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr. | 87.10 | 87.90 |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 95.20 | 96.— |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 105.50 | 106.— |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr. | 104.50 | 105.50 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr. | 94.70 | 95.50 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 13 — | 14.— |
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. | 397.50 | 398.50 |
| Clary 40 zł. mk. | 133.— | 134.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 65.— | 67.— |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 67.— | 72.— |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 48.50 | 49.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 132 50 | 133.50 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł | 42.20 | 43.— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 21.70 | 22.70 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 65.— | 66.— |
| Salma 40 zł. mk. | 173.50 | 174.50 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 59.50 | 60.50 |
| St. Genois 40 zł. mk. | 182.— | 184.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 130.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr. | 370.— | —.— |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 170.— | —.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | 178.— | 184.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 koron | 121.25 | 121.75 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 273.50 | 274.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 230.20 | 230 50 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 182.75 | 183.25 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 142.— | 142.50 |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 171.— | 172.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 114.60 | 114.90 |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 126.— | 126.50 |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 149.25 | 149.75 |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 130.50 | 130.80 |
| Zivnostenska banka 100 zł. | 130.— | 131.— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 100.— | 102.50 |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł | 76.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 296.— | 297.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 137.— | 138.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 98.— | 100.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galic I. 200 zł. | 103.25 | 104.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 72.75 | 72.90 |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 454.— | 456.— |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | 218.— | 218 75 |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 279.35 | 279 85 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 583.— | 587.— |
| Schodnicy 500 kor. | 360.— | 363 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | 158.50 | 159.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 333.— | 336.— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 118.30 | 118.50 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 242.77 | 243.— |
| Paryż za 100 fran. | 96.37 | 96.50 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 90.35 | 90.55 |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 95.65 | 95.80 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.41 | 11.45 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.26 | 19.30 |
| 20-markówka | 23.67 | 23.75 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 118.30 | 118.50 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 90.40 | 90.70 |
| Ruble | 2.55 | 2.56 |

# Licytacye.

L. cz. E. 2303/99 (6) (3185 3—3)

Dnia 5. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 10. sądu tutejszego, licytacya realności wyk. hip. l. 134 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi.

Nieruchomość oceniono na 1914 zł. aw. = 3828 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2552 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30. marca 1900.

---

L. cz. E. 1127/99 (6) (3249 2—3)

Dnia 4. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w sali rozpraw Nr. I., będzie przeprowadzoną licytacya realności objętej wyk hip. l. 251 gminy Suszno, Dmytra Szebeca własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1708 kor.

Najniższa cena wynosi 1138 kor. 64 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 23. stycznia 1900.

---

L. cz. E. IX. 977/99 (16) (3264)

Na żądanie Franciszka Wilczyńskiego, zastąpionego przez adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 1. maja 1900 o godzinie 10. przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57 relicytacya 5/48 części realności pod lk. 87 w Zwierzyńcu położonej, składającej się w całości z parceli budowlanej lk. 146 i z parcel gruntowych lk. 559 i 560 lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej, w tych częściach Józefa Siemieńskiego własnej.

Przynależności brak.

Część nieruchomości tej wystawiona na relicytacyę, jest oceniona na 187 zł.

Najniższa cena wynosi 93 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków dnia 18. marca 1900.

---

L. cz. E. 3079/99 (5) (3263)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 10. sądu tutejszego licytacya 1/4 niewydzielonej części realności objętej wyk. hip. l. 239 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi położonej, przy ul. Arcyksięcia Rudolfa wyższej, blisko Korolówki, a składającej się z parceli budowlanej lk. 1911 i parcel gruntowych 3943/I i 3944.

Przynależytości nie ma żadnych.

Jedna czwarta część nieruchomości powyższej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną bez potrącenia zaintabulowanego w poz. 7 na rzecz Anny z Żurakowskich Konopka dożywocia na 451 koron 12 hal., zaś wartość powyższego prawa dożywocia na 45 kor. 11 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 225 kor. 06 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 7. kwietnia 1900.

---

L. 24.221. (3284 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Nowo sądeckim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902 odbędzie się dnia 2 maja 1900 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1900 wynoszą:

1) w sekcyi drogowej
Grybów . . . . . . . . . 6071 k. 21 h.
2) w sekcyi drogowej
Nowy Sącz . . . . . . 2483 k. 53 h.
3) w sekcyi drogowej
Mszana dolna . . . . . . 10491 k. 50 h.
5) w sekcyi drogowej
Ciężkowice . . . . . . . 3811 k. 81 h.
Razem . . . 22858 k. 05 h.

Warunki przedsiębiorstwa jakoto: plany, kosztorysy, wykazy cen jednostkowych, oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i oferowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopisków, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1900.

---

L. cz. E. 1439/98 (5) (3270 1—3)

Zobowiązana Chaja Teper w Worochcie.

Na żądanie Dr. Emila Sawickiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Delatynie licytacya realności lwh. 1067 ks. gr. gminy Mikuliczyn objętej, Chaji Teper własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 zł.

Najniższa cena wynosi 500 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 24. grudnia 1899.

---

L. cz. E. XIV. 2915/99 (9) (3278)

Na żądanie austryackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Ichheisera w Krakowie odbędzie się dnia 25. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56. licytacya:

1) realności lwh. 945 ks. gr. gminy m. Kraków objętej l. cr. 7 przy ul. św. Filipa w Krakowie położonej (browar) wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia browaru.

2) realności pod lk. 74 Dz. V. w Krakowie położonej lwh. 2417 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, składającej się z parceli lk. 1109/3 ogród oznaczonej.

Przynależności brak.

3) realności lwh. 2418 ks. gr. gm. m. Kraków objętej składającej się z parceli lk. 1109/1 ogród i parceli budowl. lk. 1295/1.

Przynależności brak.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: 1) realność lwh 945 na 107487 kor. przynależności zaś tejże na 9860 k., 2) realność lwh. 2417 na 19383 k., 3) realność lwh. 2418 na 27520 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 58673 k. 50 h., ad 2) 9691 k. 50 h., ad 3) 13760 k. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 14. marca 1900.

---

L. cz. E. 144/00 (3) (3153 1—3)

Dnia 11. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya a) realności lwh. 162 gm. Grochowe, ocenionej na 2970 kor., b) połowy realności lwh. 163 gm. Grochowe, ocenionej na 300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1980 kor., ad b) 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 5. kwietnia 1900.

---

L. cz. E. 397/98 (14) (3269 1—3)

Na żądanie Benjamina Safrina kupca, zastąpionego przez adwokata dr. Blausteina, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1900 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya 15/100 części realności objętej lwh. 611 ks. gr. Mikuliczyn, składającej się z pb. 611 i pgr. 5695/1 las, 5695/2 las, 5695/3 las, 5696 pastwisko, 5697 pastwisko, 5700 pastwisko, 5701 pastwisko, 5702/2 pastwisko, 5703 pastwisko, 5704 pastwisko, 5706 łąka, 5708 pastwisko, 5713 pastwisko, 5716 łąka, 5717/1 pastwisko, 5717/2 pastwisko, 5789/2 las, 5794/1 las, 5794/2 las, Dawida Lazara własnych wraz z przynależnościami składającemi się z szałasu i przestrzebionego lasu wysokopiennego.

Ta część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3559 kor. 50 h., przynależności zaś na 1014 kor.

Najniższa cena wynosi 3049 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 30. stycznia 1900.

---

L. cz. E. 71/00 (7) (3221)

Na żądanie pp. Nachmana Leitera i Schulima Podhorcera, zastąpionych przez adw. dr. Rawicza, odbędzie się dnia 11. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya domu mieszkalnego w Brzeżanach, przy ulicy „Adamówka" p. bud. 668 wraz ze stajnią i chlebarnią, tudzież ogrodami pgr. 2391, 2392, 2393 i parc. drogową 4164 stanowiącą dojazd z gościńca do zabudowania (lwh. 1269 ks. gr. gm. kat. Brzeżany) wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch koryt z miękkiego drzewa i wmurowanego kociołka miedzianego.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną wartość 7499 kor. 20 h., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 3769 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 5. marca 1900.

---

L. cz. E. II. 3351/98 (24) (3163)

Dnia 14. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 1 (I. piętro) tutejszego sądu, licytacya realności pod lk. 50 2/4 we Lwowie położonej, objętej lwh. 1261/II. ks. gr. gm. kat. Lwów, składającej się z parc. gr. l. 4118 i 4117 i wybudowanych na pierwszej budowli, a to: jednopiętrowego frontowego domu mieszkalnego, oficyny i parterowego domu gospodarskiego wraz z podwórzem i ogrodem, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 24.594 zł. 24 ct. względnie 49 188 kor. 48 h., a mianowicie: wartość parc. gr 4117 na 7248 zł., wartość parc. gr. 4118 z budynkami na 16.718 zł. 84 ct., przynależności zaś parc. gr. 4117 na 50 zł. 20 ct., a przynależność parc. gr. 4118 na 577 zł. 20 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27.026 kor. 78 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 24. lutego 1900.

## Upadłości.

(3211 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na mocy uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Chaima Bortena i Markusa Ellenberga z dnia 8 kwietnia 1900 rozpisuje się niniejszem licytacyę wszystkich towarów wraz z urządzeniem sklepowem i domowem do tejże masy należących, o ile takowe do dnia 27 kwietnia b. r. wysprzedane nie będą.

Oferty wnieść można u podpisanego zawiadowcy masy do 27 kwietnia 1900 do godziny 12 przed południem, a każdy oferent dołączyć ma do swej oferty wadyum w kwocie 5000 koron w gotówce lub w papierach wartościowych.

Później wniesione oferty, albo oferty do których wadyum dołączone nie będzie, nie będą uwzględnione.

Towary sprzedane będą ryczałtem, a masa nie ręczy ani za wartość, ani za jakość tychże, można jednak oglądać towary codziennie między $^1/_2 8$ a $^1/_2 9$ przedpołudniem.

Oferent związany jest swą ofertą do rozstrzygnięcia wydziału wierzycieli, a wydział zastrzega sobie dowolne prawo zatwierdzenia odrzucenia wniesionych ofert.

Kołomyja, dnia 9. kwietnia 1900.

Abraham Zahler
zawiadowca masy.

---

L. cz. S. 1/98 154 (3261 1—3)

Zawiadamia się wydział wierzycieli tudzież wierzycieli konkursowych, że zawiadowca masy rozbiorowej firmy M. W. Suslak & Kalman Nachfolger przedłożył projekt drugiej częściowej repartycyi majątku rozporządzalnego, który u komisarza konkursowego przejrzany być może.

Zarzuty wniesione być mogą w ciągu 14 dni, a do rozprawy nad możliwymi zarzutami wyznacza się audyencyę na dzień 27. kwietnia 1900 o 10 rano, na którą zawiadowcę masy i wydział wierzycieli się wzywa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 30. marca 1900.

---

L. cz. S. 5/99 73 (3275)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy ogłasza, że na wniosek wierzycieli po myśli §. 143 u. k. po przeprowadzonym w dniu 15. marca 1900 wyborze w miejsce dotychczasowego zarządu zamianował zarządcą masy konkursowej nieobjętej masy spadkowej Markusa Lesera, p. Altera Lesera a tegoż zastępcą p. Zygmunta Strohbingera obu kupców z Tarnowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 22. marca 1900.

## Konkursa.

L. 1297 pr. (3273)

KONKURS.

W etacie c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia posada inżyniera budowli maszyn w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Kompetenci o tę posadę mają udowodnić, że złożyli oba egzamina państwowe w jednej z austryackich Akademii górniczych, że posiadają praktyczne wiadomości salinarnego budownictwa i budowy maszyn, nadto udowodnić biegłość w koncepcie, znajomość języków krajowych i niemieckiego, tudzież podać czy i z którymi urzędnikami zarządów salinarnych i urzędów sprzedaży soli w Galicyi i na Bukowinie są spokrewnieni i spowinowaceni.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 14. kwietnia 1900.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 40/00 (2) (3294)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł, że zamieszczony w nr. 81 czasopisma „Głos Narodu“ z dnia 7. kwietnia 1900 na str. 3 łam 1 i 2, artykuł pod tytułem „Choroba cara“ zawiera znamiona występku z §§ 491 i 494 a) ust. karn., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 10. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. III. 39/00 2 (3293)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa stosownie do przepisu §. 493 pk. orzekł, że zamieszczone w Nr. 5 czasopisma „Naprzód“ z dnia 5. kwietnia 1900 artykuły pod tytułem:

1. „Klerykali przy pracy“ str. 4 łam 2 i 3.

2. „Handel uczuciami religijnemi“ str. 4 łam 3, zawierają znamiona występków z §§. 302 i 303 uk. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 9. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. 78/00 2 (3292)

Ogłoszenie

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 16 czasopisma: „Monitor“ z dnia 15. kwietnia 1900 pod napisem: „Zapiski Buta Badeniowska“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. III. 41/00 2 (3295)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa stosownie do przepisu §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 9 czasopisma „Naprzód“ z 9. kwietnia 1900 artykuł pod tytułem „Dyrekcya kolejowa w Stanisławowie“ strona 1. łam 2 3 i str. 2. łam 1. zawiera znamiona występku z §. 300 ust. kar., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 10. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. 77/00 2 (3291)

Ogłoszenie!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 116 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 15. kwietnia 1900 pod napisem „Z teatru i prasy“ do słowa: „Podobnie“ do słowa „rozpaczy“ — „Z recenzyi“ i „Póki się nie urwie“ zawiera znamiona występku z §. 516 u. k; zaś treść art. pod napisem: „Refleksye Kronikarza“ od słów: „A to pijackie“ do słów: „całemi godzinami“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. III. ust. z dnia 17. grudnia 1862 dz. u. p. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. III. 43/00 (2) (3297)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł, że zamieszczone w Nr. 1. czasopisma „Kolejarz“ z 8. kwietnia 1900 ustępy artykułów pod tytułem „Prawo stowarzyszania się służby kolejowej“ strona 2, łam 1, 2 i 3,

1. od „Potężny wzrost“ do „tramwayu wiedeńskiego“

2. od „Ten wzrost niepokoi“ do „następującej treści rozporządzenia“

3) od „Jak widzimy“ do „solidarność robotnicza“ zawierają znamiona występku z §. 300 ust. kar., że zakazuje się rozszerzania tych artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 10. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pr. III. 42/00 (2) (3296)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł, że zamieszczone w Nr. 14 czasopisma „Mieszczanin“ z 8. kwietnia 1900 ustępy artykułów pod tytułem:

1. „Magnackie kruczki“ strona 2 szp. 1. od „Tak to panowie“ do „odbiją“

2. „Czarna księga nadnżyć galicyjskich“ str. 3, szp. 2, od „Tomasz Sawicki“ do „obchodzenie się“ zawierają znamiona występków z §§. 302 i 300 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 10. kwietnia 1900.

## Kuratele.

L. cz. P. 118/00 6 (3162 2—3)

Obwieszczenie.

Iwan Berczuk Iwanowy z Chomiakówki marnotrawcą uznany, kuratorem Józef Stefaniuk, gospodarz w Chomiakówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 3. kwietnia 1900.

---

L. cz. P. 31/00 1 (3108 1—3)

Józef Zawalski z Trzcieńca uznany marnotrawcą, Maciej Szczepaniec w Trzcieńcu jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 12. marca 1900.

---

L. cz. P. 276/99 5 (3248 1—3)

Hanuśka Foremska z Nossowa umysłowo chorą uznana, kuratorem jej ustanowiony Fed Foremski Nossowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 28. października 1899.

---

L. cz. L. 12/99 2 (3208 1—3)

Jan Kubin syn Bartłomieja z Białego Dunajca umysłowo niedołężnym uznany, kuratorem jego Jan Chudoba z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 30. września 1899.

---

L. cz. P. 21/00 7 (3202 1—3)

Rozalia Pietruniak ze Słabaszu uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiono Jana Szydłowskiego ze Słabaszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 30. marca 1900.

---

L. cz. P. 15/00 2 (3228 1—3)

Ołeksa i Katarzyna Błyszczak z Dereżyc uznani umysłowo chorymi. Ich kuratorem Andruś Błyszszak ztamtąd.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 8. marca 1900.

---

L. cz. IV. 461/81 1 (3239)

Dla marnotrawnego Jana Klimczaka z Leśnej ustanowiono w miejsce zmarłego Józefa Bierniata kuratorem Marcina Pawlusa z Leśnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 20. marca 1900.

---

L. cz. IV. 112/95 10 (3192)

W miejsce Wojciecha Kojscarza ustanowiono Wojciecha Wydrę z Grobli nr. 94 kuratorem głupkowatego Józefa Kojscarza z Grobli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 4. kwietnia 1900.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 566 18 P./00 (3138 3—3)

Jego Ekscelencja pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla drugiej zwyczajnej dnia 28 maja 1900 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku prezydenta tegoż sądu, Kajetana Chylińskiego przewodniczącym a zastępcami jego radców sądu krajowego, Włodzimierza Janowskiego, dr. Teodozego Hubricha, Joachima Tomaszewskiego i Józefa Paszkiewicza.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 9. kwietnia 1900.

---

L. cz. Pras. 463 18 P./00 (3133 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Excellencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy §. 301 proc. kar. dla 2 zwyczajnej z dniem 12 czerwca 1900 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1900 przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Willibalda Prussnigga c. k. radcę dworu jako prezydenta sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga, oraz radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza, dr. Celestyana Frieda i Edwarda Hermanowicza.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, 10. kwietnia 1900.

---

L. cz. C. II. 71/00 1 (3280)

Przeciw Janowi Wojtule, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Bartłomieja i Maryę Szwajon pozew o własność 6/40 części realności lwb. 58 ks. gr. gm. Dulczówka i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27. kwietnia 1900 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Jana Wojtuły, ustanawia się p. dr. Marcina Bujnowskiego w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Wojtułę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 12. kwietnia 1900.

---

L. cz. A. 561/99 7 (2657 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Mateusz Sobański zmarł dnia 11. listopada 1898 w Chlebowicach sw. z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu syna jego Michała Sobańskiego nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Izydorem Kohlem w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 3. marca 1900.

---

L. cz. C. I. 21/00 (5) (2917 2—3)

Przeciw Franciszkowi Draczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku, przez Pesslę Kanner zam. Eichenstein z Krosna pozew o uznanie pretensyi w kwocie 78 zł. 14 ct. mk. i pretensyi w kwocie 200 zł. w. a. za przedawnione i wykreślenie ich ze stanu biernego realności lwh. 242 ks. grunt. miasta Sanok zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 kwietnia 1900 godzinę 10 przed południem w sali rozpraw Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Franciszka Dracza, ustanawia się Pana Dr. Józefa Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Dracza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 28. marca 1900.

---

L. cz. III. 16/96 (24—25) (2683 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, wzywa wszystkich tych, którzy by znajdywali się w posiadaniu zapisu na Sąd polubowny z dnia 10 września 1871 i wyroku z dnia 11 września 1871 na podstawie których prawo zastawu dla sumy 590 złr., z procentami po 7% od 11 września 1871 bieżącymi w stanie biernym 1/4 części realności objętej wyk. hip. 86 i w stanie biernym 1/4 części realności objętej wyk. hip. 87 ks. gr. gm. Sanok, dawniej Salamona Strengera a obecnie jego spadkobierców własnych na rzecz Mojżesza Englarda później zaś na rzecz jego spadkobierców Chany Fränkel i Feigi Aschkenazy w równych częściach zaintabulowane zostałoby te dokumenta w przeciągu jednego roku tutejszemu Sądowi tem pewniej przedłożyli gdyż inaczej po upływie tego czasu takowe na żądanie Chany Fränkel i Feigi Aschkenazy za umorzone uznane zostaną.

Sanok, 22 lipca 1898.

---

L. cz. hip. 1250/99 (2755 3—3)

W stanie biernym ciał hipotecznych wykazem hipot. l. 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2680, 2681, 2682, 2696 ks. gr. gm. Gródek objętych wpisane jest w przymiocie hipoteki łącznej na rzecz Mechla Grünera:

1. prawo zastawu dla sumy 300 zł. m. k. na podstawie zapisu z dnia 3. sierpnia 1843 i wyroku kompromisarskiego z 5. sierpnia 1843

2. prawo najmu realności pod l. k. 252 w Gródku położonej na sześć lat tj. od dnia 1 listopada 1843 do końca października 1849 trwające trwające z mocy kontraktu najmu z 7. sierpnia 1843,

3. prawo zastawu dla sumy 1006 zł. m. k. z mocy zapisu z 4 października 1844 i wyroku kompromisarskiego z dnia 8. października 1844, względem wykreślenia których postępowanie amortyzacyjne zarządzonem zostało.

Sąd tut. wzywa niniejszem w tym celu spadkobierców b. p. Mechla Grünera z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych względnie tych wszystkich którzy do powołanych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie jakowe pretensye, by do dnia 31 marca 1901 swe pretensye względnie roszczenia tem pewniej zgłosili ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie powyż zakreślonego czasokresu prawa te w drodze amortyzacyi umorzone a tem samem z ksiąg gruntowych wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, 31, grudnia 1899.

L. 1.712. (3210 3—3)

Obwieszczenie.

Na zasadzie §. 30. ust. o repr. pow. podaje się niniejszem do wiadomości, iż zamknięcia funduszów powiatowych za rok 1899 zostały z dniem dzisiejszym do wolnego przejrzenia przez opodatkowanych w biurze Wydziału powiatowego wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brzesko, dnia 12. kwietnia 1900.
Götz, prezes.

L. cz. A. 218/99 (3236 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa wszystkich tych którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po Eugenii Baronównie Beust w Dzikowie 18 września 1899 zmarłej, aby dla wykazania i udowodnienia praw swych stawili się w sądzie tutejszym dnia 30. kwietnia 1900 o godzinie 9 rano lub do tego czasu podania swoje na piśmie pod rygorem prawa wnieśli.

Tarnobrzeg, dnia 28. marca 1900.

L. cz. T. 57/99 (4) (2675 3—3)

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę p. Dawida Erdena z dnia 18. grudnia 1899 l. czyn. T. 57/99 (1) postępowanie amortyzacyjne odnośnie do asygnacyi kasowej c. k. uprzy. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, opiewającej na imię Simche Erdena z Bóbrki na dopłatę 125 zł. Nr. 154 wzywa posiadacza aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ takową sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu asygnacya ta uznaną zostanie za umorzoną.

Lwów, dnia 2. marca 1900.

L. cz. IX. 492/95 (3) (2684 3—3)

W sprawie wekslowej Michała Słuszkiewicza w Sanoku toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku, przeciw Dymitrowi Krupa o 460 koron wk. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 16 marca 1900 l. czyn. IX. 492/95 (3) pozwanemu, którą dozwolono przymusową licytacyę połowy realności lk. 299 w Sanoku, lwh. 683 objętej Dmytra Krupy własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dymitr Krupa przybywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie P. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 16. marca 1900.

L. cz. C. II. 47/00 (2) (3245)

Przeciw Mendlowi Drahtowi względnie tegoż niewiadomym spadkobiercom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach, przez Eliasza Katza pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 82 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 21. maja 1900 o godz. 9 rano w oddz. II.

Celem strzeżenia praw Mendla Drahta względnie tegoż niewiadomych spadkobierców ustanawia się Pana dr. Byka adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z życia i miejsce pobytu Mendla Drahta względnie tegoż spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. XVI. 815/98 (49, 50, 51, 52) (3119 1—3)

W sprawach licytacyjnych c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecz. we Lwowie, przeciw Aronowi Gruderowi we Lwowie o 9 rat po 480 zł. czyli 960 kor. zpn. i innych zastanawia pozwoloną w myśl uchwały tut. Sądu z 27 kwietnia 1898 l. cz. E. XVI 815/98 (1), z 22 marca 1899 l. cz. E. XVI 1368/99 (1), z 23 listopada 1899 l. cz. E. XXI 516/99 (1), z 24 listopada 1899 l. cz. E. XXI 517/99 (1), z 15 lutego 1899 l. cz. E. XXI 736/99 (1), z 7 marca 1900 l. cz. E. XXI 537/00 (1), i z 8 marca 1900 l. cz. E. XXI 489/00 (1), egzekucyę przez licytacyę realności pod lkons. 1202¼ we Lwowie położonej wykazem hip. l. 1109 Dz. I. ks. gr. dla gm. miasta Lwowa objętej wskutek wniosków ze strony wierzycieli egzekucyę popierających t. j. c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Banku zaliczkowego we Lwowie, firmy J. A. Baczewski we Lwowie i Jetty Preczep we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 24. marca 1900.

L. cz. C. XII. 287/00 (1) (3259 1—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Pejsachowi H. Südwärts wniosła firma Ozyasz Wixel i Syn w Lwowie przez adw. dr. Elberta Reisa we Lwowie, skargę o 378 kor. 78 h. zpn.

Rozprawa odbędzie się 2. maja 1900 o godz. 12 w sali III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego adw. dr. Adolf Brendel we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 15 marca 1900.

L. cz. C. II. 106/00 (2) (3186)

Przeciw Józefowi Podolka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 261 zł. 80 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya w tej sprawie na dzień 4. maja 1900 o 9 godz. rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Podolki ustanawia się Michała Ruchlewicza w Górkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 3 kwietnia 1900.

L. cz. Cg. I. 70/00 (1) (3093)

Przeciw nieobecnemu Ignacemu Wojtarze wniósł Antoni Wojtar, strażnik kolejowy w Przeworsku przez adwokata Dr. H. Kopeckiego w Przeworsku, skargę o ustalenie, że powodowi przysługuje wyłączne prawo zarządu realnością pod lk. 259 w Pilźnie i t. d. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 2. maja 1900 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 14.

Ustonowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Emil Psarski w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. C. II. 96/00 1 (3105)

Przeciw Piotrowi Tubeckowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Nawrockiego w Szalowy pozew o 732 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wy naczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 maja 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Piotra Tubecka, ustanawia się p. dr. Walniewicza, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. C. II 3/00 5 (3165)

Przeciw Henryce Maryi 2 im. Orlowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez Bronisława Dembińskiego i dr. Jana Deskur pozew o uznanie należytości i płynności pretensyi Bronisława Dembińskiego w kwocie 3000 zł. kolokowanej na cenie licytacyjnej realności whl, 195 księgi gr. gminy kat. Zniesienie, tudzież wierzytelności Jana Deskura pto 1000 zł. z pn. na tej pretensyi tytułem zastawu zabezpieczonej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 15. maja 1900 o 9 godz. przed poł. sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Henryki Maryi 2 im. Orłowskiej, ustanawia się pana adwokata kraj. dr. Krosińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział II.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1900.

L. cz. C. II 86/00 1 (3222)

Przeciw Jaśkowi Skotnickiemu przedtem w Petlikowcach zamieszkałemu, kto ego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Marka Romańczuk pozew o własność parceli gruntowej 3391/2 w Petlikowcach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 maja 1900.

Celem strzeżenia praw Jaśka Skotnickiego, ustanawia się pana adwokata dr. Lisowskiego w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 10. marca 1900.

L. cz. Prez. 5290 13 N./00 (3257 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Dymitr Sielecki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30 listopada 1899 l. 26.079 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany, złożywszy dnia 31 marca 1900 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1900.

G. Zl. Firm. 62 poj. I 161 (2772)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird kundgemacht, dass die Eintragung bei der einzelnen Firma: „Beile Horowitz“ angeordnet wird, laut welcher die Inhaberin dieser Firma, Manufacturgeschäft in Stanislau ermächtigte den Lipa Horowitz, Kaufmann in Stanislau allein, dann weiters die Jakob Horowitz und Isak, Mayer 2. N. Horowitz, Kaufleute in Stanislau, und zwar beide letztere collectiv ihre abgenannte Firma „Beile Horowitz“ per procura zu zeichnen.

Stanislau, am 30. März 1900.

Ч. Фірм. 158/00 (2631)

ОБВІЩЕНЄ.

Ц. к. Суд окружний яко гандлевий в Перемишли оголошує, що дня 5. марта 1900 вписаною зістала до реєстру гандлевого для стоваришень зарібковнх и господарчих: „Спілка ощадности і позичок в Вишатичах, стоваришенье зареєстроване з необмеженою порукою“.

Стоваришенє опирає ся на статуті ухваленім в Вишатичах дня 14. січня 1900.

Цілею Стоваришення єсть уділяти членам по мірі потреби позичкових цілий і по мірі фондів позички, потрібні в господарстві, промислі і т ремесли, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своих членів; дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі; відпирати творення спілок і зарібкових та господарских стоваришень в окрузі спілки,

Заряд творят: О. Антоній Захарясевич парох в Вишатичах, яко предсідатель, Андрій Градовский по Блажку господар в Вишатичах яко заступник предсідателя, Гнат Глєз, господар в Вишатичах, Антошко Градовский по Андрію господар в Вишатичах і Петро Геньбор господар в Вишатичах яко члени.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілею) фірми кладе підпис настоятель заряду, вгглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошення стоваришення наступають через поміщуванє оголошень на таблици прибитой на домах читальни просьвіти і „Kółka rolniczego“ а в случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошення в „Свободі“ і „Przewodniku kółek rolniczy h“.

Перемишль, 17. марта 1900.

L. cz. Firm. 26/00 (2795)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 30. grudnia 1899 l. cz. firm. 684/99 wpisano dnia 14. lutego 1900 przy firmie: „Kasa zaliczkowa w Złoczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że wskutek prawomocnie na ogólnem zgromadzeniu członków z dnia 26. listopada 1899 zapadłych uchwał statut stowarzyszenia wedle dołączonego do protokołu l. rep. 4166 dosłownego brzmienia zmieniony został, a względnie, że pierwotny statut z daty Złoczów dnia 5. maja 1857 tus. uchwałą z dnia 16. lipca 1887 l. 4278 zarejestrowany wraz z uchwalonymi dotąd zmianami tegoż uchylono a natomiast uchwalono nowy statut z daty Złoczów 26. listopada 1899 zawierający w porównaniu z wpisanemi do rejestru dotychczasowemi postanowieniami, następujące odmienne postanowienia, że:

1. przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu kasowego (bankowego) w celu dostarczenia swoim członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

2. dyrekcya składa się z 3 dyrektorów, których wybiera rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów na przeciąg lat 6 i przedstawia ogólnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia,

3. rada nadzorcza (przedtem mylnie „Radą zawiadowczą“ zwana) składa się z 12 członków,

4. Prawa jakie członkom w sprawach stowarzyszenia przysługują wykonują oni na ogólnych zgromadzeniach. Uprawnieni do brania udziału w ogólnych zgromadzeniach są tylko ci członkowie, którzy wpłacili gotówką na rachunek swego udziału przynajmniej kwotę równającą się najniższemu udziałowi,

5. udział każdego członka ustanawia się najmniej na 50 koron, może jednak każdego czasu uchwałą walnego zgromadzenia być zmieniony,

6. Za dopełnienie wszystkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań, o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają odpowiada „członek“ w wysokości 5 krotnej deklarowanego udziału.

7. Fundusz rezerwowy powinien z czasem osiągnąć wysokość przynajmniej 10% kapitału obrotowego, a wysokość ta może być uchwałą ogólnego zgromadzenia podwyższona.

8. Pożyczki na skrypta udzielone będą zazwyczaj na raty na przeciąg najdłuższy 4 lat, zaś na weksle na czas 3 miesięcy.

Złoczów, 14. marca 1900.

L. cz. Firm. 30/00 poj. II. 4. (2749)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Leopolda Reicha z siedzibą w Wadowicach, której używać będzie tenże jako właściciel firmy przy prowadzeniu rzeźnictwa i firmę podpisywać będzie „Leopold Reich“.

Wadowice, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 170/98 4 (2885 1—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej pow. Turczańskiego w Turce przeciw Mikołajowi i Semionowi Bryńko, synom Semiona w Przysłupiu o 100 zł., ustanawanawia się dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Bryńka kuratora w osobie Semiona Bryńko w Przysłupiu, który go aż do zgłoszenia się w sądzie, ewentualnie wymienienia innego pełnomocnika na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 21. grudnia 1899.

## Doniesienia prywatne.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

**Sąd w Zborowie** przyjmie zaraz rutynowanego z szybkiem pismem dyetaryusza. Wynagrodzenie 160 halerzy dziennie.

**70 ct. pół klgr. kawy** wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

**I Y C O S E**

Fryderyka Bayera i Sp. oferuje najtaniej **H. Krieg,** Wrocław (Breslau) Büttnerstrasse 19-20.

**Wina** naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Znakomity koniak** francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 1122




poleca

**przeprowadzenia**
w wozach patentowanych
**koleją i w miejscu**
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

**Maszyny do szycia** poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

**Rodzina** z 5 dzieci bez utrzymania, prosi o wsparcie. Mulik, Łyczakowska 61.

**Kościelne świece woskowe,**
paschały stoczki,
**kwiaty do świec,**
**świece Apollo**
poleca najtaniej fabryka świec
**Fryderyka Schubutha**
**Lwów, Rynek l. 45.**

**Biblioteki Macierzy Polskiej**

opuścił prasę tom piąty i zawiera
**Oko Proroka**
czyli
**Hanusz Bystry i jego przygody,**
powieść z dawnych czasów,
napisał
**Władysław Lubicz,**
456 stron. 8o.
**Cena 1 korona.**
z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

**Cały** rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“ obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:
**tylko 2 korony.**
Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

**Osobno**

**Encyklopedya** (znakomicie opracowana)

**Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.**

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

CHOROBY PIERSIOWE

**SYROP z PODFOSFORANU WAPNA**

pp. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszlaniu,* tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Ehrbara, Beisera.

L. 4596.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Jakóbowi i Adelinie Staufferom kapitały pożyczkowe w sumach 16.171 zł. 46 ct., 3118 zł. 62 ct. i 5776 zł. 45 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych 17.800 zł., 4800 zł. i 6000 zł. a. w. na hipotece dóbr Wołosów górny whl. 397 urzędu hipotecznego c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie objętych, w powiecie Nadwórniańskim położony h, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1900 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Jakóba i Adelinę Staufferów, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 6. kwietnia 1900.

20623 **Ogłoszenie konkursu.** 3125

Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje konkurs na posadę kierownika (kierującego inżyniera) zakładu wodociągowego z płacą 4800 koron rocznie.

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na rok jeden, po roku zaś nastąpić może stabilizacya. Mianowany stale kierownik wchodzi na etat służbowy z wszelkiemi prawami urzędników gminy.

Podania należycie ostemplowane, z dowodami ukończonych studyów politechnicznych w dziale inżynieryi lub mechaniki, ze świadectwami z dwóch egzaminów rządowych, z dowodem nie przekroczenia 40 roku życia, tudzież z udowodnieniem dotychczasowej praktyki, bądź jako inżyniera budowy, bądź jako inżyniera mechanika o ile możności przy wodociągach, należy wnieść do Prezydyum Magistratu najdalej do końca kwietnia 1900 roku.

Bliższych informacyi udzieli IX. Departament Magistratu (ratusz, parter) w godzinach urzędowania.

We Lwowie, 11. kwietnia 1900.

**Tapety** najnowsze okazy
**Sztukaterye** sufitowe
**Story** samoczynne drelichowe i patyczkowe
**Żaluzye** deszczułkowe lekkie najlepszej konstrukcyi
**Deptaki** kokosowe, wełniane i dywanowe
**Druty** do schodów mosiężne i niklowane

poleca
**Magazyn dekoracyjny**
**A. Krzysztofowicza**
Lwów, plac Halicki l. 2.

**Adolf Silberstein**
optyk i mechanik,



**we Lwowie,**
**ul. Karola Ludwika l. 9 i róg Sykstuskiej**
Główny skład dla Galicyi z piewszorzędnych fabryk, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.

**Urządzenie dzwonków elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.**

Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskutecznia się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.

**Do P. T. Właścicieli koni!**

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre“** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4.



Ulgi w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franko. 99

**Tylko 1 korona za 3 ciągnienia. Ostatni miesiąc.**

Główne wygrane **60.000** Koron, **15.000** Koron i **12.000** Koron

**w gotówce po odciągnięciu 20%.**

**Losy dziękczynne inwalidów**
**po 1 koronie.**

I. Ciągnienie: 19. maja 1900.
II. Ciągnienie: 7. lipca 1900.
III. Ciągnienie: 10. listopada 1900.

polecają: M. Jonasz, M. Klarfeld, Kormann i Feigelbaum, Gustaw Max, Kitz i Stoff, Samuely i Landau, August Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien.

## Związek kredytowy we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

### Zaproszenie.

Dnia 29 kwietnia 1900 o godzinie 4 po południu odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej

**Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie**

na które się niniejszem członków Związku kredytowego zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1899.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej.
3. Wnioski co do podziału zysku z r. 1899.
4. Zatwierdzenie wyboru dwóch dyrektorów w miejsce ustępujących w myśl §. 62 c. statutu.
5. Zatwierdzenie wyboru jednego zastępcy dyrektora w myśl §. 62 c. st.
6. Wybór czterech członków Rady nadzorczej z funkcyą do roku 1905 w myśl §. 41 stat.
7. Wybór jednego członka Rady nadzorczej z funkcyą do roku 1903 w myśl §. 42 stat.
8. Wybór jednego członka rady nadzorczej z funkcyą do roku 1901.
9. Wnioski członków.

Zwraca się uwagę, że w myśl §. 36 stat. tylko ci członkowie mają prawo głosowania na ogólnem Zgromadzeniu, którzy wpłacili pełny udział.

We Lwowie, 17 kwietnia 1900.

**Piepes-Poratyński,**
przewodn. Rady nadzorczej.

### Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Przecławiu, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, uwiadamia, że udziały wynosiły w roku 1898 . . . . koron 1462
wpłacono w roku 1899 . . . . . „ 193
Razem . . „ 1655
Zwrócono w roku 1899 . . . „ 689
Stan udziałów z końcem roku 1899 wynosił . . „ 966

Przecław, dnia 18 kwietnia 1900.

Schmaja Amsterdam.

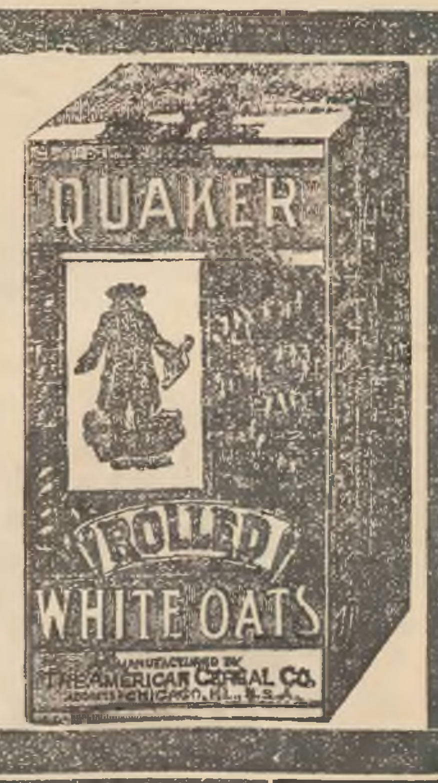
**Quäker Oats**

**Wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach**
(z przepisami kucharskimi).

Daje dzieciom siłę, jędrność, jak żaden inny środek pożywienia. Nie powoduje zatwardzenia, a przecież zapobiega nieżytowi żołądka.

**Dla kuchni w ogólności**

Quäker Oats“ (ameryk. owies gnieciony) przedstawia następujące korzyści: gotuje się szybko (w 15—30 minutach), zamienia się dobrze w kleik, gotuje się na samej wodzie, w obec czego odpada też wszelka zasmażka przy tak znanych niestrawnych zupach i sosach. Wszystkie potrawy z „Quäker Oats“ mają delikatny smak, „Quäker Oats“ jest bardzo wydatny a tem samem tani w używaniu.




Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.